Nr. 77. Wtorek 19 Marca 1887. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 19 marca.

W komisyi budżetowej austryackiej delegacyi głosowali za kredytem 60-milionowym nawet ci deputowani, którzy znani są ze swoich wystąpień przeciw samej instytucyi delegacyi, jako nieorganicznej i nieodpowiedniej. Świadczy to pewnie o tem, że kredyt jest silnie umotywowany, gdyż w przeciwnym razie żywioły niechętne instytucyi delegacyjnej, byłyby właśnie na tem polu znalazły wyborny punkt oparcia do ataku. To wystąpienie deputowanych niechętnych instytucyi delegacyjnej w obronie kredytu nie podobało się właśnie temu organowi wiedeńskiemu, który od kwietnia do grudnia 1877 zachęcał usilnie hr. Andrassego do wypowiedzenia wojny, a od stycznia 1878 zrezygnował zupełnie z interesów austryackich na Wschodzie. Nagana nawet najostrzejsza, ale pochodząca z tej strony, jest bardzo łatwa do zniesienia.

Od początku wojny aż do tej chwili Rumunia zrobiła tylko jeden krok tego rodzaju, że liczyć może na uznanie i sympatyę zarówno u przyjaciół swoich jak i niechętnych sobie. Mamy tu na myśli otwarty, stanowczy i wytrwały opór stawiany Rossyi co do retrocessyi Bessarabii. Kraj ujmujący się za swoją integralnością, zasługuje na taką ogólną sympatyę, a w tym razie sympatya ta jest tem pewniejsza, ile że maluczkiemu i słabemu przypadła rola protestowania przeciw tak dumnej dziś bo zwycięzkiej Rossyi. Rumunia nie świetnie spisała się na początku wojny, bo nie mając najmniejszego powodu użalania się na zwierzchniczą Turcyę, rzuciła się w objęcia obcego sobie, słowiańskiego żywiołu, ażeby tanim kosztem zdobyć sobie wielkie korzyści. Rumunia nie powiedziała otwarcie, o co jej chodzi, lecz zasłaniając swój krok urojonemi motywami, dopuściła się wyraźnej obłudy. Jeżeli Turcya opadnięta dokoła przez swoich wazalów, miała największy żal do Rumunii jako najmniej uprawnionej do występowania przeciw swojemu zwierzchnikowi, to dziś ma zupełną satysfakcyę. Rumunia, która bądź co bądź oddała niemałe usługi fatalnie upokorzonym Rossyanom pod Plewną, która pozwoliła zamienić całe swoje terytoryum w jeden wielki obóz rossyjski — ta sama Rumunia ma dziś doznać najprzykrzejszego upokorzenia, jakie spotkać może państwo dobijające się dopiero stanowiska w Europie. Niepodległość przyznana Rumunii nie jest żadną kompensatą, bo najpierw nie ma jeszcze na to aprobaty europejskiej, a powtóre po rozbiciu Turcyi i wytworzeniu nowego państwa nad Dunajem niepodległość nie ominęłaby Rumunii nawet w takim razie, gdyby nie chciała była wysłać swoich żołnierzy na sławną rzeź plewnieńską. Czy protest Rumunii odniesie jakikolwiek skutek wobec Rossyi, to nie jest już kwestyą wątpliwą. Rossya nawet nie zważa na te protesty i objęła faktycznie tę część Rumunii, której zażądała w imieniu honoru narodowego. To powoływanie się na honor narodowy brzmi dość dziwnie właśnie w tej sprawie, gdyż Rumunia zasłania się co do integralności owego terytoryum uroczystemi przyrzeczeniami Rossyi i apeluje do jej honoru narodowego. Rossya zaskarbiła sobie wiele tą bezwzględnością wobec Rumunii. Fakt ten w przededniu kongresu dokonany, musiał koniecznie obudzić refleksyę w państwach na Wschodzie interesowanych i to refleksyę niekorzystną. Kto ma na Wschodzie interesa zagrożone, musi się liczyć z tem, że Rossya nie słucha przedstawień i protestów, za któremi nie stoi siła zbrojna, zdolna do odparcia ataku na prawny stan rzeczy.

Francya, która dawniej gorszyła się, jeżeli bez jej zezwolenia padł strzał w Europie, która zawsze brała inicyatywę w wykonanych i niewykonanych pomysłach konferencyjnych i kongresowych, ta sama Francya zdecydowawszy się po namyśle zasiąść na kongresie zastrzega sobie, ażeby oprócz traktatu rossyjsko-tureckiego nie była traktowana żadna inna kwestya. Co do pokoju Francya jest teraz państwem najdrażliwszem na całej kuli ziemskiej; gdyby od niej zawisł dalszy bieg wypadków, Rossya otrzymałaby bezwarunkowe zezwolenie na aneksyę całej Turcyi jako pospolitej prowincyi. Objaśnialiśmy przed kilku dniami dążność francuskiej polityki zagranicznej pod trzecią republiką i wskazywaliśmy, jak demoralizująco wpływa ta lękliwość i gnuśność na usposobienie całego narodu. Nie ma w Europie narodu, któryby nie pragnął pokoju najgoręcej ale z tem pragnieniem łączy się warunek, że prawny stan rzeczy zostanie uszanowany i że widzimisię jednego państwa nie wyrodzi się w dyktaturę europejską. Francya chętnie zniesie taką dyktaturę, byle tylko zapanował pokój ogólny i długi. Republika dzisiejsza nie może mieć innej dążności w polityce zagranicznej, bo jej chodzi przedewszystkiem tylko o zachowanie formy rządu. Zarzucono już nieraz stronnictwu dziś we Francyi panującemu, że dla republiki poświęca Francyę a zarzut ten dałby się i w tym wypadku zastosować. Republikanie nie życzą sobie żadnych dalszych zawikłań wojennych, bo się obawiają, by na tem nie ucierpiała forma rządu. Wśród wielkiej katastrofy wojennej wstrząsającej podwalinami organizacyi europejskiej, wśród walki tytanów o bogatą zdobycz na wschodzie, mogłaby się ocknąć w Francuzach ambicya narodowa, mogłyby się im zbyt żywo przypomnieć czasy, kiedy nie byli niemymi świadkami lecz głównymi uczestnikami takich wypadków dziejowych. W chwili, kiedy obudziłaby się taka ambicya w narodzie francuskim, marszałek Mac Mahon mógłby rozwiązać Izbę i rozpisać nowe wybory z znacznemi szansami powodzenia dla stronnictwa monarchicznego. Żadna monarchia we Francyi nie mogłaby hołdować takiej gnuśności wobec zagranicy. król czy cesarz francuski poszedłby całkiem odmienną drogą.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z parlamentu angielskiego).

Na posiedzeniu Izby gmin 14 b. m. Peel poruszył kwestyę, kto powinien reprezentować Anglię na kongresie. Zdaniem mowcy powinien na kongres udać się sam minister spraw zagranicznych, lord Derby a nie lord Lyons. W dalszym ciągu posiedzenia oświadczył kanclerz Northcote, że nie ma nic dodać do dotychczasowych oświadczeń w sprawie konferencyi. Lord Lyons jest najodpowiedniejszym do tej missyi i będzie godnie reprezentował rząd, który za każdy jego krok bierze na siebie odpowiedzialność. Na zapytanie Dillwyna odpowiedział Northcote, że ma nadzieję, iż ferye wielkanocne rozpoczną się 16 albo 18 kwietnia i potrwają do 6 maja; budżet zostanie przedłożony 4 kwietnia. W odpowiedzi na zapytanie Rydera oświadczył Northcote, że do rządu Zjednoczonych Stanów nie wystosowano zapytania, czy zamierza wypłacać w złocie odsetki od długów. Byłoby to niegrzecznie i niestosownie zapytywać rząd jakiś o zamiary jego co do zobowiązań pieniężnych. Na konferencyę w sprawie waluty drobnej nie otrzymał je-

---

STRASZNY JÓZEF

OPOWIADANIE Z XVIII WIEKU.

VIII.

Raz jeszcze groza buntów chłopskich jak widmo stanęła przed surowem obliczem strasznego Józefa. Miało to miejsce w epoce sejmu czteroletniego. Już w grudniu 1788 r. mówiono o tem w Warszawie, a w styczniu następnego roku wybuchły w Kijowskiem pojedyńcze objawy rozruchów. Zamordowanie w Niewiarkowie Wyleżyńskiego i całej jego rodziny dużo dało do myślenia wojewodzie. Nie zaraz odkryto, że to zbrodnia powszednia, a p. Wyleżyński dobrze był znany w Łabuniu, sama zaś jejmość Bierzyńska z domu, była siostrą przyjaciela pana wojewody.... Trwoga padła na okolicę, szlachta już się miała ku ucieczce, przypomniano sobie rozruchy poprzedzające straszliwą rzeź humańską. W opowiadaniach kursujących po dworach, w przytaczanych częstokroć fałszywych wieściach, upatrywano wiele podobieństwa do tego, co miało miejsce przed dwudziestą laty. Strach ma wielkie oczy!

Król jednak obawiając się rekonfederacyi w tej stronie, dążącej do zatamowania rad sejmowych, nawoływał szlachtę, aby została na miejscu, upatrywał w tem wszystkiem intrygi hetmańskiego stronnictwa, i polecał Stempkowskiemu, aby na generała Kurdwanowskiego, na wojewodę Walewskiego i na jego zięcia Rybińskiego miał czujnie zwrócone oczy. Stempkowski pilnie śledził i trzymał się ostro. „Ja dosiaduję — pisał do króla — bo gdybym wyjechał, niktby nie dosiedział; ale i Wyleżyński tak rezonował, a jaki miał koniec?" Do Łabunia zbiegło się mnóstwo ziemian, potrwożone panie prędko przyszły do siebie, bawiono się więc, jak gdyby strach rzezi pomknął z lasów wołyńskich hen na stepy, kędy tak niedawno przelewano krew żydowską i lacką!...

A trzeba wiedzieć, że rezydencya wojewody zupełnie z wojska była ogołocona; tak samo jak sąsiednie Połonne. Skarżył się wojewoda, że Szczęsny Potocki ściągnął z tamtąd wbrew przyrzeczeniu komendy, choć nabywając regimentarstwo zapewniał, że ich nie ruszy. Poniatowski uspakajał przyjaciela. „Sprawiedliwa zaiste jest rzecz — pisał — żebyś Wpan, któryś przed dwudziestą laty gromił bunty chłopskie, nie był na zemstę dziś eksponowany". I istotnie, zaraz potem przeszło 3000 wojska spłynęło na zagrożone stanowisko. Trzeba jednak przyznać, że wojewoda zachowywał się spokojnie, bo doświadczenie wiele go już nauczyło. „I u mnie jest pilność — raportował królowi — ale bez hałasów, szubienic nie stawiam, bo gdy się okażą winni, to dosyć czasu, a tym sposobem to jeden się lud trwoży, a drugich prawie uczy, by desperacya szerzyła rozruch wszczęty."

Nie powiesił ani jednego chłopa; ferwor który go pod Kodnią rozgrzewał — osłabł... Zresztą kmiecie pamiętali surowość strasznego Józefa, zachowali się więc w okolicy Łabunia przykładnie. Tylko wieczorami podczas „asamblów" na pokojach wojewody, występowały wystrzygane z papieru noże zatrważającego kształtu...... Ochocki utrzymując, że panie na widok ich traciły przytomność, a mężczyźni frasunek zapijali węgrzynem. Rzecz się skończyła na strachu. Król w lipcu już 1789 r. dziękował kresowym dygnitarzom „za utrzymanie spokojności..."

Jednak i te wstrząśnienia przyczyniły się niepomału do uszczuplenia fortuny Stempkowskiego. Cztery miesiące podejmował u siebie przeszło 200 osób — i to podejmował po pańsku....

Już w końcu roku brakło funduszu na opłacenie prowizyi. Dłużnicy dociskali natarczywie, Stanisław August nie wiele mógł pomódz, bo sam był w długach, listy tylko instancyonalne słał za wojewodą. Wierzycieli znalazło się sporo w Kijowskiem, znalazło się sporo i w stolicy. Ale ziemianie w początkach przynajmniej oszczędzali faworyta pańskiego, dopiero podsędek krzemieniecki, p. Denysko, uczynił pierwszy krok, i to powodowany osobistą niechęcią... W krzemieńcu Denysko wygrał sprawę, ale przeniesiono ją do Lublina. Ochocki natychmiast poleciał do Warszawy, zaopatrzony w listy do marszałka trybunalskiego Zakrzewskiego, do prezydenta ks. Sokolnickiego, wioząc nadto ordery dla deputatów. Tym sposobem przechylił szalę zwycięstwa na stronę wojewody, a Denysce w dodatku pogroził pojedynkiem... Ale tryumf był niedługi. Podsędek jak by dał hasło wierzycielom. Wszyscy zaczęli szemrać i ruszać się. Długów okazało się więcej niż majątku. Nastąpiła tradycya a Stempkowski uciekł się pod skrzydła królewskie, unosząc z sobą co się unieść dało....

Czy myślicie, że nad Wisłą rozpoczął skromny żywot, jak człowiek ubogi?... Gdzież tam! Osiadł jak dawniej w pałacu Krasińskich, trzymał liczną liberyę, zaprzęgi, a wieczorki jego i obiadki zdobyły sobie pewną sławę.... Pracował jak mógł na popularność, wymagał tego honor prowincyi!

Ale i tu nie obeszło się bez cierniów. Psuli humor Epikurejczykowi liczni kredytorowie stołeczni, dostawcy rozmaitych zbytkownych i niezbytkownych produktów. Biedny Stempkowski pocieszał się tem przynajmniej, że równego z Najjaśniejszym Panem doznaje losu. Zgraja tapicerów, sztukaterów, karetników, winiarzy, kupców francuskich materyi, sajety, zwykle zaczynała od króla i wycierając przedpokoje pałacowe, prosiła pokornie o załatwienie rachunków. Następnie kompania ta udawała się processyonalnie do senatorów, w liczbie których wcale niepokaźne miejsce zajmował wojewoda kijowski. Nie było rady; dla zaspokojenia ich choć w części, należało sprzedać co się jeszcze sprzedać dawało; więc zaczął od krzesła w senacie. Dobry król pozwolił, a nabywca Prot Potocki zbyt się hojnym okazał, wyliczył bowiem przeszło 275.000 złotych za to ustępstwo...

Potem poszły kosztowności. Nabył je Teper za 9000 dukatów. Były tam guzy perłowe, szlify brylantowe, szpinki, kolje, tabakierki kameryzowane, ordery paradne. Ochocki przystąpił nawet do układania się z kredytorami warszawskimi, i ofiarował im czwartą część należytości....

Nie myślcie jednak, żeby ex-wojewoda został bez grosza. Stanisław August zapewnił utrzymanie swemu wiernemu słudze, zostawił mu bowiem gażę generał-lejtnanta (36.000 zł.), prezydenturę w komissyi wojskowej, (24.000), miejsce w straży (12.000); nadto z Łabunia wydzielono mu 80.000 zł. rocznie... Ale dla senatora było to za mało! Choć „sprawy województwa" przy nim zostały, to oddalony od niego, nie wiele ztąd korzystał, wreszcie wszystkie urzęda obsiedli przyjaciele, a wszyscy ziemianie byli już udekorowani!... Jeżeliby order przyjęła teraźniejszość jako wyraz zasługi — to wnosićby ztąd można, że nie było w całej Rzeczypospolitej mężów zasłużeńszych nad osiadłych w Kijow-

szcze rząd zaproszenia, dla tego też nie może powiedzieć, co w tej mierze uczyni. Na zapytanie sir C. Dilke'go, czy rząd jest w posiadaniu autentycznych dat statystycznych co do liczby Greków w tych okręgach Tracyi i Macedonii, które mają być przyłączone do księstwa bułgarskiego, i czy rząd te daty statystyczne może przedłożyć Izbie wraz z mapą nowej Bułgaryi, odpowiedział Bourke, że rząd nie posiada jeszcze w tej mierze dat autentycznych, ale polecił ambasadorowi Layardowi, ażeby poinformował się w tej sprawie i przedłożył rządowi cyfry wiarygodne. Beckett Denison zapytuje, czy wolno każdemu mocarstwu, które weźmie udział w kongresie, odstąpić od niego w razie ubliżenia jego narodowej ambicyi albo też naruszenia narodowych interesów i czy mniejszość będzie musiała poddać się decyzyom większości? Dalej zapytuje mowca, czy Anglia zabezpieczyła sobie prawo robienia zarzutów i czy zapewniła sobie swobodę działania na wypadek zamiaru zaboru tureckiego terytoryum przez którekolwiek z mocarstw podpisanych na traktacie paryskim albo londyńskim i czy z uwagi na europejskie interesa Anglii, wystąpi stanowczo przeciw utworzeniu słabego państewka, któreby pozostawało pod faktycznem panowaniem Rossyi, i miało czuwać nad wybrzeżami morza Czarnego i Egejskiego? Kanclerz Northcote odpowiada, że rząd zgodził się w zasadzie na wzięcie udziału w konferencyi albo kongresie i że obecnie toczą się rokowania z mocarstwami co do podstaw kongresu, dla tego też nie może rząd na razie wdawać się w rozbiór kwestyj podrzędnych. Wolno mu tylko oświadczyć, że każde mocarstwo zastrzegło sobie swobodę działania. Uchwały większości na kongresie nie będą krępowały mniejszości. Anglia będzie na kongresie bronić swych zapatrywań i jeszcze przed wysłaniem pełnomocnika na kongres domaga się, ażeby każdy artykuł traktatu pokojowego został przedłożony kongresowi w taki sposób, iżby kongres mógł ocenić, czy ten artykuł jest do przyjęcia lub nie. Na zapytanie Onslowa odpowiada kanclerz, że nie ma oficyalnych wiadomości o liczbie wojsk rossyjskich, stojących pod Stambułem i Gallipoli.

(Głos grecki o nowej Bułgaryi.)

Messager d'Athenes robi następujące uwagi nad granicami nowej Bułgaryi i nad etnograficznym podziałem ludności tej prowincyi: „Bułgarzy są od niejakiego czasu przedmiotem najżyczliwszej opieki ze strony panslawistów i gabinetu petersburskiego. Konferencya konstantynopolitańska traktowała ich jak zepsute pieszczotami dzieci a dziś jest mowa o utworzeniu Bułgaryi obejmującej w swych granicach narody, które z Bułgarami nie mają nic wspólnego. Mamy na myśli Hellenów rozmaitych okręgów Tracyi i Macedonii, którym to bynajmniej nie będzie pochlebiało, jeśli się dostaną pod panowanie Bułgarów. Przeszło dwa miliony ludzi, prawnych właścicieli tych okolic, stałoby się poddanymi Bułgarów, którzy, jak Rossyanie sami mogli się o tem przekonać na miejscu, byliby dla nich jeszcze gorszymi tyranami od muzułmanów Panslawiści, którzy od lat dwudziestu rozciągnęli swoją czynność podziemną na greckie prowincye Tracyi i Macedonii, potrafili zręcznie wywołać wielkie zamięszanie w okolicach zamieszkanych przez Bułgarów. Ich liczne publikacye opierając się na wymyślonych faktach wmawiały przez dość długi czas w Europę, że Grecy w Tracyi i Macedonii są w mniejszości i że Bułgarya nie liczy mniej jak 6 do 7 milionów mieszkańców. Dziś Europa lepiej jest poinformowana o tych cyfrach, ale mimo to wierzy jeszcze, że etnograficzne prace geografa Kiperta wyjaśniły zupełnie kwestyę granic bułgarskich. Mniemanie to nie zostało bez wpływu na pełnomocników europejskich na konferencyi konstantynopolitańskiej a nawet na samego księcia Bismarcka. Tymczasem wyborne etnograficzne prace panów Bianconi i Synvet, oparte na datach zebranych na miejscu wykazują, jak fałszywą jest mapa Kiperta Podług tych godnych uwagi badań żywioł grecki przeważa pod linią, która się ciągnie od Adryatyckiego morza przez Berat do Missiwri nad morzem Czarnem i przechodzi przez Storowę, Ochridę, Kriczowo, Köprülü, Radowiti, Meonię, Tatar Bazardżyk, Eski-Zaghrę, Jamboli i Aidos. Pomiędzy morzem a tą linią znajdują się okręgi z mięszaną ludnością, o które się sprzeczają obie narodowości, ale Grecy stanowią główną część ludności na całej linii od Aidos do Filipopola. Przyłączenie okolic pod tą linią do Bułgaryi sprzeciwiałoby się zasadzie narodowości, na którą się Rossya odwołuje. Pozostaje jeszcze kwestya okręgów z mięszaną ludnością jak np. okolica Warny i miejscowości leżacych pomiędzy tem miastem a Missiwri. Prostym środkiem rozwiązania tej kwestyi byłoby pociągnąć granicę w miarę liczebnej przewagi z uwzględnieniem geograficznych stosunków. Ci mieszkańcy, którzyby nie byli zadowoleni z takiego odgraniczenia, mogliby się przenieść do sąsiednich okolic zamieszkanych przez ich braci. Jedynie takie rozwiązanie kwestyi odpowiada sprawiedliwości i uroczystemu zapewnieniu cesarza Aleksandra. każde inne będzie źródłem wiecznego zamięszania i nieporządku. Grecy, w razie, gdyby się mieli dostać pod panowanie Bułgarów, zbuntowaliby się przy pierwszej sposobności przeciw swoim nowym władzcom. Europa doczekałaby się powrotu owych peryodycznych powstań, których widownią było państwo ottomańskie od lat wielu. Bułgarya w takich granicach podkopałaby w sposób niebezpieczny równowagę ludów na Wschodzie. W kwestyi tej są żywo interesowani Węgrzy, Rumuni i Grecy, którzy popadliby w niebezpieczeństwo utonięcia w morzu słowiańskiem. Przez utworzenie Bułgaryi, któraby obejmowała cały kraj od Dunaju do morza Egejskiego spodziewają się panslawiści zdławić hellenizm. Sprawiedliwość i interes Europy wymagają w równej mierze, aby uchronić Greków od upokarzającego dla nich jarzma bułgarskiego."

(Powstanie w greckich prowincyach.)

O powstaniu Greków pisze salonicki korespondent *Pressy* pod dniem 6 marca: Powstanie greckie robi wielkie postępy i przekroczyło już granice naszego wilajetu. Około 5000 powstańców znajduje się w pobliżu Aja-Kateriny u podnóża Olimpu (wczorajszy telegram doniósł o klęsce tego oddziału powstańców. Red.) W Biajasi, zwanem także Orsano, wylądowało 800 greckich ochotników i zatknęli sztandar grecki. Przed kilku dniami wojsko, które ztąd na parowcu tureckim zostały wysłane do Kateriny, rozbroili powstańcy natychmiast po przybyciu i zabrali do niewoli. I na półwyspie chalcydyjskim mają w krótce wylądować oddziały ochotnicze. Wieś Libanowo położona ztąd 8 godzin drogi w pobliżu Olimpu, zamieszkana częścią przez Greków częścią zaś przez Turków stała się pastwą płomieni, w skutek walki pomiędzy Turkami i powstańcami. Z Saloniki widać było wyraźnie łunę. Z Mitrowicy przybywają tu codziennie koleją wojska i działa, które natychmiast wysyłane są przeciw powstańcom. Rekrutacya Turków obowiązanych do służby odbywa się z wielkim pospiechem. Ludność mahometańska jest w najwyższym stopniu rozdrażniona a napady Turków na chrześcijan są na porządku dziennym. Tutejszy konsul włoski pan Foscarini został napadnięty na ulicy przez świeżo przybyłych rekrutów tureckich. Generalny gubernator kazał natychmiast aresztować winowajców. Tę gotowość tutejszych władz lokalnych do udzielenia satysfakcyi należy przypisać obecności eskadry włoskiej. Uciekający Czerkiesi ciągle tu jeszcze przybywają, lecz pomału odsyła ich rząd do Azyi. W ostatnim tygodniu przybyło tu znowu 3000 emigrantów, po największej części Czerkiesów, z wnętrza kraju. W Kiöprülu 300 Czerkiesów wsiadło gwałtem do wagonów pociągu odchodzącego do Saloniki i zmusili tamtejszego szefa stacyi do bezpłatnego ich przewiezienia. Na szczęście zgromadzeni tu i w Cavalli Czerkiesi odjeżdżają ku wielkiemu zadowoleniu ludności do Syryi i Małej Azyi na tureckich, włoskich i austryackich parowcach. Włoski pancernik „Roma" z kontradmirałem Del Santo przybył do tutejszego portu dnia 26 lutego. Nadto mają tu jeszcze przybyć trzy większe włoskie okręty wojenne z admirałem. Okręty te mają także przywieść wojska włoskie. (?) Obecnie znajduje się w tutejszym porcie 5 włoskich statków wojennych z dwoma kontradmirałami. Komunikacya telegraficzna pomiędzy Saloniką a Konstantynopolem została przez rząd zastanowioną. Co spowodowało rząd do tego kroku, dotąd niewiadomo.

Podług greckiego dziennika *Palingenesia*, powstanie greckie nie rozwija się tak świetnie, jak to opisuje wspomniany korespondent *Pressy*. Wprawdzie w północnych okolicach Epiru powstanie utrzymuje się jako tako, ale za to w okolicach bliższych granicy greckiej, powstańcom wcale się nie powodzi. Zbywa im na żywności, amunicyi i w ogóle na wszystkiem. Za to świetnie ma się spisywać włoski naczelnik ochotników Luigi de Penazzi. Z Laryssy nadeszła wiadomość, że Turcy gotują się do ataku na silne stanowisko powstańców pod Makrynicą, na stoku Pelionu. Niedaleko Volo, na stokach góry Pelionu pokrytych wspaniałemi drzewami leży 24 wsi, zamieszkanych wyłącznie przez Greków. Jako dobra najstarszej siostry każdego sułtana, miejscowości te doznawały zawsze szczególnej opieki. Już w greckiej walce o wolność w roku 1821 mieszkańcy tych wsi żywy brali udział. Teraz chcą podobno życiem i mieniem wspierać powstanie. Rząd grecki po gruntownem zastanowieniu się zaniechał zamiaru wysłania pana Trikupisa na dwory europejskie. Wskutek zapewnień danych przez mocarstwa gwarancyjne należy się spodziewać, że na kongresie helleńskie interesa narodowe zostaną należycie uwzględnione.

(Papiezka gwardya szwajcarska.)

Przed kilku dniami dzienniki liberalne, zwłaszcza niemieckie, pisały bardzo szeroko o buncie papiezkiej gwardyi szwajcarskiej, powstałej rzekomo z tego powodu, że nowy papież odmówił tej gwardyi wypłaty pewnej kwoty pieniężnej, do której z okazyi śmierci Piusa IX i wyboru nowego papieża, na podstawie dawnego przywileju rościła sobie prawo. Nie powtarzaliśmy tych sprawozdań, nie zwykliśmy bowiem czerpać ze źródeł, o których naprzód wiemy, że rzecz przedstawiają tendencyjnie. Sam fakt rokoszu w gwardyi papiezkiej okazał się jednak prawdziwym, zmyśleniem były tylko doniesienia, jakoby Leon XIII postanowił zwinąć tę starożytną instytucyę. Berlińska *Germania* umieszcza w tej sprawie list, oparty na autentycznych informacyach, który tu powtarzamy: „Pożałowania godne zajścia, jakie w ostatnich dniach miały miejsce pomiędzy papiezkimi gwardzistami szwajcarskimi, wywołały najrozmaitsze błędne pogłoski o tej instytucyi, a dziennikarstwo nieprzyjaźne kościołowi skorzystało z tej okazyi i wyraża z wielkiem zadowoleniem nadzieję, że ta starożytna instytucya straży przybocznej papieża zostanie zniesioną. Dla sprostowania błędnych pojęć, musimy pouczyć nieświadomych o powstaniu tej instytucyi. W celu wynagrodzenia zasług niepospolitych, jakie zaskarbiły sobie katolickie miejscowości, głównie zaś katolickie miasto Lucerna, około Stolicy Świętej, postanowili następcy Piotra św. utworzyć gwardyę przyboczną ze 100 Szwajcarów. Zawarto konwencyę z rządem kantonu Lucerny, określającą wzajemne stosunki, przywileje i obowiązki. Ta konwencya trwała przez całe wieki, a gwardya szwajcarska przy Stolicy Świętej miała swój oficyalny charakter lucerneński aż do najnowszych czasów, kiedy w skutek reform kantonalnych i związkowych musiała także ustać powyższa konwencya Od tej chwili instytucya ta ma cechę czysto-papiezką i polega na osobistym stosunku służbowym między Stolicą Apostolską a osobami pełniącemi służbę, postradała zaś zupełnie cechę szwajcarską albo lokalną. Warunki, pod jakimi może ktoś wstąpić do gwardyi, t. zw. szwajcarskiej, są następujące: Papiezka gwardja składa się z ochotników, urodzonych w Szwajcaryi z rodziców katolickich, mówiących głównie po niemiecku. Wstępujący do gwardyi nie może liczyć więcej nad 28 lat, musi mieć 6 stóp szwajcarskich wysokości i wykazać się świadectwem moralności, wystawionem przez swego proboszcza. Każdy chcący wystąpić z gwardyi musi zawiadomić o tem swoją komendę na 2 miesiące przed wystąpieniem. Każdy gwardzista pełni służbę tylko 10 dni w miesiącu, t. j. co trzeci dzień. Stały żołd miesięczny wynosi 51 franków 6 ct. z których odciąga się 13 franków na obiad i 1 fr. i 2 ct. na emeryturę. Po kilku latach służby otrzymuje gwardzista dodatek do żołdu a po wieluletniej służbie emeryturę. Nadto otrzymuje kazdy gwardzista pościel i bieliznę. Widzimy z tego, że stały żołd jest wcale niski, ale stosunki finansowe gwardzistów były mimo to niezłe, ponieważ każdy z nich mógł mieć jakiś uboczny zarobek przy uroczystościach kościelnych i t. p. Istniały także stare przywileje, jak n. p. że po zgonie papieża otrzymywał każdy gwardzista dodatek w wysokości jednomiesięcznego żołdu, toż samo podczas *conclave* i w chwili wyboru nowego papieża. Te przywile musiały oczywiście ustać obecnie w skutek zmian, jakie zaszły na dworze papieskim i dla tego też było to wielkiem nadużyciem ze strony kilku gwardzistów, że chcieli zmusić dwór papieski do utrzymania tych starych, obecnie już nieistniejących przywilejów. Chociaż w ogóle życzyć sobie wypadało, ażeby żołd został podwyższony, albowiem zarobek ubeczny zmniejszył się znacznie w skutek zmian w stosunkach kuryi rzymskiej, mimo to, mniema *Germania*, że w katolickich kantonach szwajcarskich znajdzie się jeszcze dość mężów honorowych, którzy poczytują sobie za wielki zaszczyt, służyć przy dworze ojca św. Papież Leon XIII kazał tym, którzy obecnie wystąpili ze służby jego, wypłacić pewną kwotę na opędzenie kosztów podróży do ojczyzny a zarazem nakazał skompletować korpus gwardzistów. Tak tedy i w tej mierze nie ziszczą się życzenia dzienników liberalnych, które cieszyły się już z góry, że gwardya szwajcarska przy Stolicy św. przestanie istnieć."

KRONIKA

= **Nabożeństwa żałobne** za spokój duszy JCW. ś. p. arcyksięcia Franciszka Karola odbyły się w całym kraju, a zewsząd odbieramy doniesienia o serdecznym udziale i objawach najszczerszego przywiązania do Najj. Rodziny, z jakiemi łączyły się te uroczyste akty żałobne.

= **Stypendya.** C. k. Namiestnictwo nadało stypendya z funduszu naukowego w kwocie po 105 złotych w. a., przeznaczone dla uczącej się młodzieży ruskiej narodowości, począwszy od b. roku szkolnego Józefowi Karawanowi, słuchaczowi I roku praw na uniwersytecie lwowskim; Janowi Pełechowi, słuchaczowi I roku praw na tymże uniwersytecie; Bazylemu Didoszakowi, słuchaczowi II roku praw na tymże uniwersytecie i Klemensowi Topolnickiemu, słuchaczowi IV roku praw na tymże uniwersytecie.

* **Wyrok śmierci.** Dwaj żołnierze, którzy dnia 1 z. m. zamordowali ułana w stajni kamienicy hr. Baworowskiego, skazał c. k. sąd wojskowy na karę śmierci przez powieszenie. Zarazem przedłożono wyrok wyższej władzy do zatwierdzenia.

* **Recedywa** Jan T., parobek, uwolniony wczoraj z więzienia po odbytej karze za kradzież, nie tracąc ani chwili czasu popełnił tego samego dnia ponowną kradzież w małem seminaryum, gdzie poprzednio służył.

* **Oszczerstwo.** W tych dniach uwięziono Katarzynę Jurko, służącą, z powodu, iż fałszywie oskarżyła o kradzież Aleksandra Straszyńskiego, czeladnika stolarskiego i swego narzeczonego. Rozgniewana, że Straszyński ją porzucił i do Rossyi się wydalił, zeznała Jurko protokolarnie w c. k. dyrekcyi policyi, że Aleksander Straszyński skradł jej dnia 24 z. m. z kufra sześć sznurków korali w cenie 150 zł. i jeden banknot na 100 zł. To było powodem, że Straszyńskiego, który obecnie bawi w Lublinie, ścigano w drodze telegraficznej. Nastę-

---

skiem województwie.... Istna pepiniera patrycyuszów!

Od chwili przybycia wojewody do stolicy, rozpoczynał on nowy żywot. Jako człowiek publiczny kończył swoją karyerę. Zasług nie położył żadnych, był wiernem narzędziem w ręku swojego pana, całych 22 lat gospodarował jak szara gęś w Kijowskiem, a zapatrzony w majestat, starał się go naśladować pod względem form zewnętrznych. Nauki nie miał, ogłady tylko trochę. Ani rozumem ani sercem nie dorównywał swemu chlebodawcy, trzymał się tylko sprytem i kontuszową, dobrze odgrywaną dobrodusznością szlachecką. Pobłażliwy dla otaczających dworzan, rozwiązał im ręce na wszelakiego rodzaju nadużycia, tem też umiał sobie zaskarbić ich wdzięczność.

Raz tylko, pod koniec żywota, wygłosił zdanie przeciwne zamiarom króla. Było to w 1790 r. Przywilej obierania monarchy, to jest elekcya, miała dlań wiele uroku, czemu się nawet dziwić nie należy. Otóż w tym czasie w liście do Poniatowskiego następującą umieścił wzmiankę: „Gdyby była za życia i panowania W. Król. Mości decydowana sukcesya tronu, lub jeszcze palcem wytknięty następca, pewnie by ci panowie nie dali nigdy spokojnie dojść panowaniu Pańskiemu; a strzeż Boże, jak są popsute teraz charaktery, mogliby i śmierć przysporzyć sposobami." Dla tego to pomimo perswazyi Stanisława Augusta protestował na sejmiku kijowskim, i nie przeprowadził zaleconych mu kandydatów, a choć prawo sukcesyi znaczną większością się utrzymało, twierdzono jednak powszechnie, że należało to zawdzięczać tylko podkomorzemu Bierzyńskiemu, z którym się ekswojewoda poróżnił. Kiedy przyszło do uchwały o wyborze za życia następcy królewskiego, odezwał się głośno Stempkowski:

— Służyłem ja dość długo, i kłaniałem się wielkiemu ołtarzowi. Zawiedziony zostałem, teraz wolę z bracią szlachtą trzymać!

Słowa te nie przynoszą zaszczytu wojewodzie, który wszystko „wielkiemu ołtarzowi" zawdzięczał...

Król jednak nie obraził się; owszem, po przybyciu Stempkowskiego do Warszawy, szczerze myślał o zapewnieniu mu spokoju. Ustawę 3 maja przyjął nasz bohater obojętnie, oburzał się tylko niewymownie na te bratanie się z mieszczaństwem... Nic nie chciał uronić ze swojego przywileju...

Może to był i wynik przedwczesnej starości. Życie ubiegło wśród ciągłej uciechy i uczty nieustannej, w gronie pięknych, swawolnych i pobłażliwych niewiast. Stempkowski liczył ledwie lat sześćdziesiąt kilka, a już często musiał w łóżku przebywać; dokuczała pedogra, a lekarze zalecali wstrzemięźliwość. Jakże mógł się zdobyć na nią człowiek, który nic sobie nigdy nie odmawiał? Wreszcie, gdyby kto z blizkich czuwał nad nim, możeby zdołał uchronić od ekscesów, ale Stempkowski pędził kawalerski żywot, nie poddawał się... Człowiek losu, myślał, że go i teraz przemoże... Omylił się, podczas jednego z ataków, zakończył doczesną wędrówkę w połowie 1792 r., samotny, bo nawet Ochockiego nie miał przy sobie.

I tu mu dopisało szczęście — umarł w porę, straciwszy wpływy i majątek... Nie widział okropności Targowicy, nie doczekał upadku kraju, a przypuszczamy, że pomimo wielkiej obojętności na sprawy publiczne, bolałby był nad tem szczerze...

(Dokończenie nastąpi.)

Dr. Antoni J.

pnie pokazało się atoli, że oskarżycielka nie posiadała nigdy ani korali ani pieniędzy, a całe jej doniesienie było złośliwem oszczerstwem.

* **Pyromania.** Z więzienia tutejszego c. k. sądu krajowego uwolnioną została temi dniami Anna Wierzbicka, 15-letnia dziewczyna, rodem z Sulimowa w Żółkiewskim, która według zdania tutejszych lekarzy i orzeczenia fakultetu medycznego krakowskiego ulega rzadkiej manii podpalania. Dotychczas schwytano ją już kilkakrotnie na podpaleniu. Wydalono ją do Sulimowa oddając ją zarazem pod najściślejszy dozór.

× **Na cześć zwycięstw** rossyjskich napisał jakiś niemiecki uczony, tęskniący zapewne do dekoracyi św. Anny, nazwiskiem Chr. Fr. Walther, którego *St. Pietiersburgskija Wiedomosti* nazywają *izwiestnym latynistom*, hymn sążnisty pod tytułem: *Hymnus in Russorum Victorias de Turcis reportatas.* Z hymnu tego na próbkę polotu i panegirycznej fantazyi wyjmujemy jedną strofkę:

Vivat Todleben Plewnius,
Et Gurko et Radezkius,
Haemi heros uterque,
Heimannus, Loris-Melikoff,
Et Mirskius et Skobeleff,
Dux audax celeberque!

Nie zawadzi zanotować jako szczegół charakterystyczny, że tutejsze *Słowo,* które mówiąc nawiasem, składa się obecnie w znacznej części z przedruków artykułów pism rossyjskich, hymn p. Walthera, umieszczony pierwotnie w *St. Piet. Wied.*, powtarza w całości w swym fejletonie.

— **Pierwszy wieczór** muzykalny galicyjskiego towarzystwa muzycznego odbędzie się w piątek 22 b. m. w sali ratuszowej pod przewodnictwem artystycznego dyrektora pana Mikulego. Program: 1. Mendelsohn, kwartet smyczkowy *(e-moll).* 2 Chopin. Trzynasty prelud *(f-dur)* ułożony na solo sopranowe, chór damski, skrzypce, wiolonczelę, harmonium i fortepian przez p. Mikulego. 3. Saint-Saens. Kwartet fortepianowy *(b-dur)* 4. Schumann *a)* „Kaplica;“ *b)* „Topielec,“ romanse z op. 91. na chór damski. — Początek z uderzeniem godziny szóstej.

— **Koncert** pani Essipow, drugi i ostatni, odbędzie się we środę 20 b. m. w sali ratuszowej. Program: 1. Sonata op. 53 Beethowena. 2. *a)* Waryacye Rameau; *b)* Nokturn Fielda; *c) Alouette* Leszetyckiego; *Intermezzo* Bülowa. 3. *Nouvelle Soirée de Vienne* Tausiga. 4. *Sommernachtstraum* Liszta, 5. Ballada, Etude, Kołysanka i walc Chopina. Początek o godzinie 7 wieczór.

— **Akademia umiejętności.** Dnia 14 b. m. odbyło się posiedzenie komisyi dla historyi sztuki. Przewodniczący prof. Wł. Łuszczkiewicz powitał nowo wybranych członków komisyi, pp. Jana Nepomucena Sadowskiego, dr. Franciszka Piekosińskiego i prof. Linquista. P. Maryan Sokołowski wyłożył treść swej pracy o obrazach XVI w., znajdujących się w skarbcu i w kaplicy Bonerów, kościoła P. Maryi, tudzież w kościele św. Floryana w Krakowie, i dowiódł, że autorem tych niepospolitych dzieł pendzla, jest Hans Suess von Rumbach, uczeń Jakóba dei Barbari, jeden z wybitniejszych malarzy norymberskich, współczesnych Albrechtowi Dürerowi. Poczem profesor Łepkowski podniósł myśl restauracyi tych obrazów i zaproponował wybór trzech członków do zbadania ich stanu obecnego. Czynność ta powierzoną została pp. Pawłowi Popielowi, Juliuszowi Kossakowi i Maryanowi Sokołowskiemu. Tak nad rodzajem restauracyi, jak nad treścią powyższego wykładu, wywiązała się dyskussya, w której brali udział oprócz prelegenta pp. Paweł Popiel, Wł. Łuszczkiewicz i profesor Łepkowski. Nakoniec p. Maryan Sokołowski objaśnił fotografie ciekawej cerkiewki w Kołoży koło Grodna, zakomunikowane przez członka Akademii prof. Edwarda Janczewskiego, a przewodniczący prof. Władysław Łuszczkiewicz, przedłożył komissyi opracowane przez siebie rysunki kościoła św. Jana Jerozolimskiego w Gnieźnie.

= **O trzech wielkich pożarach** donoszą nam z prowincyi. W powiecie mościskim pożar zniszczył dnia 3 b. m. całą niemal wieś Czerniawę. Spłonęło 37 zagród włościańskich, a szkoda przenosi sumę 17.000 zł. Tylko dziesięciu pogorzelców było ubezpieczonych w ryczałtowej sumie 4300 zł. W powiecie mieleckim, w Stojowicach, zgorzał folwark wraz z zbożem i bydłem, a szkoda wynosi 6000 zł., a w Przyhówce, w powiecie jasielskim, ogień zniszczył stodoły dworskie, w których było 465 kóp zboża i wielki zapas siana. Właściciel, p. Wincenty Petrowicz poniósł szkodę 7000 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Szczawnicy Franciszek Tomanek, niegdyś właściciel apteki we Lwowie, od kilku lat posiadacz zakładu kąpielowego na Miodziusiu w Szczawnicy; w Paryżu znakomity estetyk i malarz krajobrazów Adolf Viollet-Leduc, współpracownik *Journ. des Deb.*; tamże deputowany departamentu Calvados do Zgromadzenia narodowego, gorliwy bonapartysta Joret-Desclosieres, po krótkiej chorobie; we Florencyi słynny tenorzysta, przyjaciel Donizettiego, który dla niego napisał swą „Lucrecię Borgia,“ Moriani, przeżywszy lat 70.

— **Jeden z deputowanych** do Rady państwa zgubił w tych dniach na ulicy w Wiedniu 2500 zł.

— **O pojedynku**, który się odbył w tych dniach pomiędzy deputowanymi francuskimi pp. Andrieux a Pawłem Cassagnac, donosi *Pays*: Dziś (d. 13 b. m.) po południu na dolinie Montrouge pod Paryżem strzelali się pp. Andrieux, deputowany departamentu Rodanu i Paweł Cassagnac. Swiadkami pierwszego byli pp. Valentin, senator i Turquet, deputowany; drugiego deputowani Lengle i Albert Rogat. Warunki pojedynku brzmiały: „Na dany znak przeciwnicy wymieniają wystrzały w odległości trzydziestu kroków.“ Podług tych warunków też na znak p. Turquet przeciwnicy strzelili do siebie, lecz żaden z nich nie został trafiony. Przyczyną pojedynku było przemówienie się na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego pomiędzy pp. Andrieux a Cassagnac'em ojcem. Syn wyzwał pana Andrieux za mniemaną obrazę ojca.

— **Bal jakich mało**. W Petrinie, w Kroacyi, zapowiedziany był na 4 b. m. bal w tamtejszem „kasynie serbskiem“. Około godziny 10 wieczorem policzyli się zebrani na zabawę goście i pokazało się, że w całem towarzystwie balowem, złożonem z dwunastu osób, znajdowała się jedna tylko dama. Nie tracąc mimo to fantazyi goście kazali grać muzyce, zjedli około północy kolacyę i poszli spać.

— **Tragiczny los** spotkał duńskiego wirtuoza flecistę F. Kuglera, który w tych dniach przybył do Wiednia z zamiarem dania tam kilku koncertów. Popadł nagle w obłąkanie i musiał być odwieziony do szpitala.

— **Z Aten** donosi telegram o owacyi, jaką wyprawiono tam na cześć byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych, generała Granta, który po kilkotygodniowym pobycie w Grecyi odjechał d. 16 b. m. do Neapolu.

— **Okropny wypadek** zdarzył się przed kilkoma dniami w angielskich warstatach wojennych w Woolwich. Zawalił się nowozbudowany ogromny budynek, przeznaczony na pomieszczenie zapasów wojennych, i przywalił gruzami swemi 170 robotników, z których 30 odniosło ciężkie uszkodzenia a większa część lekkie.

— **W zwierzyńcu** londyńskim zakończył przed kilkoma dniami życie stary koń nilowy czyli nosorożec, który od wielu lat był ozdobą rzeczonego zakładu. Smierć tego potwornego pod względem kształtów zwierzęcia, nastąpiła nagle, lubo od dłuższego czasu była przewidywaną, ponieważ jak na nosorożca było ono bardzo stare. „Obaysz“ — tak się londyński nosorożec nazywał — przyszedł był na świat o wiośnie roku 1849 na tak zwanym białym Nilu w pobliżu wyspy, od której otrzymał nazwę. Już w trzy dni po przyjściu na świat złowiony został przez wysłanych umyślnie w tym celu przez ówczesnego wicekróla Egiptu, Abaza baszę łowców. Sprowadzony do Kairu, pierwszą zimę przebył w zwierzyńcu tamtejszym a później zakupiony został przez ówczesnego generalnego konsula angielskiego w Egipcie, sir C. Murraya, dla londyńskiego ogrodu zoologicznego. Dnia 25 maja 1850 młody ten nosorożec odbył „pochód tryumfalny“ przez ulice Londynu, a w trzy lata później otrzymał z Egiptu towarzyszkę swego wygnania pod mglistem niebem Albionu, nazwiskiem *Adhela*, z którą odtąd przykładnie dzielił złe i dobre losy w zwierzyńcu londyńskim. Z pary tej hippopotamów było w ciągu lat dość liczne potomstwo, jednakowoż wszystko wyginęło i tylko samiczka, która przyszła na świat w listopadzie 1872, chowa się dotąd. „Guy Fawkes“ — tak ją nazywają Londyńczycy, w roku zeszłym otrzymała towarzysza, młodego nosorożca zrodzonego na ziemi europejskiej, mianowicie w zwierzyńcu amsterdamskim.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Drobny przemysł rękodzielniczy.

I.

(§) Komitet ustanowiony dla spraw przemysłu domowego jako doradczy organ Wydziału krajowego przedłożył memoryał, zawierający szczegółowy pogląd na całą dotychczasową pracę rządu i kraju około podźwignięcia i rozwoju przemysłu domowego w naszym kraju. Według tego momoryału starania rządu amianowicie ministerstwa handlu podejmowane dla podniesienia przemysłu w krajach reprezentowanych w Radzie państwa, przybrały dopiero w roku 1873 charakter ciągłości i od tego roku przedstawiają się jako praca dążąca do wytkniętego celu według pewnego planu. Nie brakło jednak przed rokiem 1873 usiłowań Rządu w tym kierunku. Począwszy od roku 1862 objawiać się zaczęło coraz żywsze zajęcie się zakładaniem fachowych szkół przemysłowych i warstatów naukowych, podtrzymywanych zasiłkami z funduszów państwa. Druga powszechna wystawa w Londynie wywołała założenie muzeum austryackiego w Wiedniu i połączonej z nim szkoły dla sztuki i przemysłu. Nie było jednak spójni między temi odosobnionemi czynnościami, nie kierowała niemi jedna przewodnia myśl, nie działano według planu obejmującego potrzeby wszystkich krajów monarchii i zastosowanego do stosunków. Można powiedzieć że w czasie od roku 1862 do 1873 rząd rozpatrywał się przeważnie na zewnątrz, śledząc wyniki środków, których użyły z większym lub mniejszym skutkiem inne państwa dla rozwoju i wydoskonalenia u siebie przemysłu rękodzielniczego. I tak zwiedzał z polecenia rządu radca ministeryalny Eitelberger słynne szkoły rysunków we Francyi i zdał gruntowną sprawę o ich urządzeniu, w roku 1868 wysłało ministerstwo Aleksandra Dorna do Wirtembergii dla zbadania urządzeń i zakładów, którym ten kraj zawdzięcza rozwój życia przemysłowego. W roku 1872 zwiedzał i opisał z polecenia ministra handlu, Bela bar. Weigelsperg urządzenia szkół przemysłowych w Prusiech, Saksonii i Bawaryi, zaś później już w r. 1875 zbadał z polecenia ministerstwa handlu Albert Ilg, kustosz c. k. austr. muzeum w Wiedniu urządzenia szkół dla sztuki i przemysłu we Włoszech. Sprawozdania te zawierają wiele bardzo pouczających skazówek co do śroków i urządzeń, za pomocą których można u nas dźwignąć co raz więcej upadający przemysł rękodzielniczy, co do sposobu, jak postępować należy, by przy wprowadzeniu takich urządzeń wybrać środki najodpowiedniejsze danym stosunkom, niechybić celu i nie doznać zawodu.

Już przed rokiem 1873 istniały w Austryi szkoły rękodzielnicze. Powstawały one w miarę rzeczywistej potrzeby najczęściej za staraniem interesowanych korporacyj i osób prywatnych, lub też z inicyatywy rządu, ale wszystkie były i są zasilane stałemi datkami z funduszów państwa. Tych zakładów z dawniejszego okresu istnieje obecnie 22 i mają one po większej części byt ustalony. Mianowicie założono w roku 1852 szkołę tkactwa w Reichenberg, w roku 1856 szkołę rysunków dla industryi szkła, w roku 1858 szkołę tkacką w Wiedniu, w roku 1860 szkołę tkacką w Bernie, w roku 1862 warsztat naukowy dla maszyn w Klagenfurcie, w roku 1866 szkołę tkacką w Bilsku, w roku 1869 warsztat naukowy tkacki w Aussig, w roku 1870 szkołę szmuklerską w Wiedniu, szkoły rysunku i modelowania dla industryi w szkle, w Hajda i w Gablonzu, w roku 1871 szkołę tkactwa i szkołę robót maszynowych na drutach w Asch, szkołę rysunku deseni dla materyi w Wiedniu, szkołę snycerstwa w Hullein, w roku 1872 szkołę rysunku dla tkaczy w Rumburgu, koronek w Rietz, snycerstwa w Imsl, Inspruku, w St. Ulrich, industryi szkła w Gablonzu, rysunków i modelowania dla industryi garncarskiej w Inalmie, szkołę dla zegarmistrzów w Wiedniu.

Od tego roku wzmaga się bardzo liczba nowych szkół i warsztatów dla rękodzielniczej nauki, zakładanych staraniem rządu i zasilanych z funduszu państwa.

W jednym roku 1873 założono aż 23 szkół a zatem więcej, jak powstało w poprzedzających 20 latach, mianowicie szkołę tkactwa w Bäern, Hoheneble, Rochlitz, Sternberg, Zwitau, warsztat tkacki w Rothmühl; szkoły wyrobu koronek dwie kwitnące dziś, szkołę rysunku dla artystycznego przemysłu w Reichenberg, szkołę rysunku dla tkaczy i haftów w Feldkirch, warsztat naukowy dla stolarzy w Gracu, szkołę snycerstwa na drzewie w Gmunden, szkoły rysunku dla stolarzy, snycerzy i dla giętych wyrobów z drzewa w Grulich, Hamdorf, Hallstadt i Wallern, szkołę snycerstwa w Mondsee; warsztat nauki wyrobów z giętego drzewa w Tuchau, szkołę obrabiania marmuru w Tanfers, szkołę dla zegarmistrzów w Karlstein, szkoły wyrobu instrumentów muzycznych w Graslitz i Schönbach.

Od roku 1874 w ostatnich 4 latach założono jeszcze 36 nowych szkół rękodzielniczych i warstatów nauki rękodzielnictwa, które otrzymują roczne zasiłki z funduszu państwa, między temi 3 szkoły w Galicyi, z których po zwinięciu szkoły koszykarskiej w Kwaczale, istnieje obecnie dwie: szkoła koszykarstwa w Krakowie i szkoła garncarska w Kołomyi, tudzież warsztat maszynowych robót na drutach przy towarzystwie „Pracy kobiet“ we Lwowie.

Już pospiech przez założenie tak licznych szkół rękodzielniczych w krótkim okresie czasu wskazuje, że nie miano dość czasu zbadać wszędzie i dokładnie miejscowe stosunki i nabyć przeświadczenia o istnieniu warunków rozwoju dla utworzonych zakładów. To też ustanowiona w roku 1876 przy Ministerstwie handlu Rada nadzorcza podzielona na dwie sekcye, artystyczną i techniczną, a mianowicie sekcya techniczna tej Rady nadzorczej dla fachowych szkół przemysłowych, podnosi w sprawozdaniu z dnia 31 października 1877, że założono wiele szkół rękodzielniczych lecz nie zawsze tam, gdzie były potrzebne i nie dla takich rodzajów przemysłu, dla których rozwoju istnieją warunki w wybranej miejscowości. Sprawozdanie to podnosi słusznie, że Galicya dotychczas bardzo skąpo była wspierana, a Styrya. Salzburg, Kraina i Istrya zostały zupełnie pominięte.

Jeżeli techniczna Rada nadzorcza w Wiedniu skazuje w sprawozdaniu swojem Galicyę wyłącznie tylko na przemysł koszykarski, doradza ministerstwu handlu, aby na przyszłość tylko tę gałęź przemysłu w Galicyi wspierała zasiłkami z funduszów państwa i na ten cel preliminuje dla Galicyi na rok 1878 kwotę 4000 zł. jako zupełnie wystarczający zasiłek z funduszów państwa — to zdaje się, że to pochodzi ztąd, iż centralna Rada nadzorcza nie ma w ręku dat statystycznych, wyjaśniających rzeczywiste stosunki przemysłu rękodzielniczego w Galicyi, i że miała jedynie na oku wprowadzoną z pomyślnym skutkiem akcyę Rządu dla ożywienia i wydoskonalenia przemysłu koszykarskiego w okolicach Krakowa.

Będzie więc wdzięcznem zadaniem stałej komisyi, względnie kuratoryi ustanowionej dla spraw przemysłu rękodzielniczego przy Wydziale krajowym, dostarczyć ministerstwu handlu tych materyałów i wykazać niezbitemi datami statystycznemi, że prócz przemysłu koszykarskiego są jeszcze inne rodzaje przemysłu mające w kraju warunki, rozwojowi równie sprzyjające mianowicie tkactwo, garncarstwo, stolarstwo, ślusarstwo.

Wiedeń, 18 marca. *(Tel. Gaz. Lw.)* Na dzisiejszy targ bydła rogatego spędzono 3473 sztuk, a mianowicie 769 galicyjskich, 2188 węgierskich i 516 niemieckich wołów. Znaczniejszy spęd spowodował ospałość w ruchu i zniżkę w cenie o 1.50 do 2 zł. Pozostało jednak mało niesprzedanego towaru. Płacono od 100 kilo: za galicyjskie woły 52 do 54.50 zł., za węgierskie 50—56 zł., za niemieckie 52—57.50 zł., za krowy 48—52 zł., za byki 47—50 zł.

Nafta i okowita.

|.| **Wiedeń**, 17 marca. (Korespond. *Gaz. Lw.)* Od ostatniego sprawozdania naszego z dnia 3 b. m. nie mamy co donieść o znaczniejszych zmianach w handlu naftą na targowiskach amerykańskich. Otrzymane przez nas jednocześnie dwa sprawozdania amerykańskie, sięgające dnia 19, a względnie dnia 26 lutego, donoszą o fluktującej ustawicznie tendencyi, której ogólny jednak charakter jest raczej zniżkowy. Cały wywóz amerykański od dnia 1 stycznia wynosił:

			do 19 lut.	do 26 lut.
w roku	1878	galon	25,025,155	28,215,830
„ „	1877	„	27,769,019	29,883,302
„ „	1876	„	30,435,403	34,954,842
„ „	1875	„	17,415,826	18,932,896
„ „	1874	„	26,650,939	29,370,978

Z samego portu nowojorskiego wywieziono do dnia 19 lutego 17,920,622 galon, do dnia 26 lutego zaś 20,239,340 galon, z czego wynika, że wywóz z portu nowojorskiego wynosił w tygodniu od 19 do 26 lutego 2. 318,718 galon, w tygodniu poprzednim zaś wynosił około $3\frac{1}{2}$ miliona galon. Z tego wywozu nowojorskiego przypadło na Europę w tygodniu od 12 do 19 lutego 2,373,165, w tygodniu zaś od 19 do 26 lutego 1,482,943 galon.

Na targowiskach europejskich także nie ma polepszenia w usposobieniu. Dwa tygodnie objęte niniejszem sprawozdaniem (od d. 3 do 17 marca) obfitują w liczne zmiany w notowaniach, ceny już to podnoszą się już to spadają, ale zawsze tylko nieznacznie; niema też najmniejszych widoków, iżby rychło podnieść się miały stanowczo nad poziom dzisiejszy; owszem, gdy zważymy, że dowozy z Ameryki wedle wykazu powyższego są stosunkowo znaczne, gdy szczególniej dodamy, że w dowozach tych sama Brema partycypuje liczbę 2,398,228 galon, które obecnie płyną z Nowego Jorku, — dojdziemy do przekonania, że widoki polepszenia są tem mniejsze. Szczególniej na naszem targowisku, które i tak już najniekorzystniej z wszystkich targowisk europejskich się przedstawia, a na domiar jeszcze zawisło od Bremy, nadzieja taka byłaby zupełnie bezpodstawna. Oto notowania porównawcze:

w Wiedniu za 50	d. 3	d. 10	d. 17	marca
kilo z dworca. . .	9.60	9.50	9.40	zł.
w Bremie 50 kilo	d. 2	d. 9	d. 16	marca
netto z beczką . .	11	10.80	10.85	mrk.
w Hamburgu (t. s.)	10.60	10.60	10.75	„
w Now. Jorku za galon (2.8 kilo). .	$12\frac{1}{8}$	$11\frac{7}{8}$	$11\frac{3}{4}$	ct. pap.

W handlu okowitą na naszem targowisku utrzymała się przez blisko dwa tygodnie dobra tendencya wraz z ceną 33.25 zł. Ponieważ atoli właściciele zapasów tendencyę tę wyzyskać chcieli i pospieszyli z zbytnią podażą towaru, przeto w zeszłą środę zachwiała się sytuacya korzystna, a czwartek już przyniósł małą zniżkę, która

wczoraj postąpiła o krok dalej. Zdaje się jednak, że nie potrzeba obawiać się znaczniejszej redukcyi ceny, jeśli mimo obfitszej podaży odbyt będzie równie łatwy, jak w dniach ostatnich. Peszt stosuje się do naszego targowiska i notuje od wczoraj nieco niżej. Na targowiskach niemieckich, mimo niejakiej fluktuacyi, panuje tendencya bardzo dobra z ustalającemi się w sferze zwyżki cenami. To samo mniej więcej można powiedzieć o Paryżu, który prześcignął w postępach zwyżki nawet targowisko niemieckie; od wielu miesięcy nie mieliśmy tam notowań tak korzystnych jak obecnie. Notujemy:

	d. 2go	d. 9go	d. 16go marca.
Wiedeń	33.25	33.25	32.75 zł.
Peszt	31.25—32.25	32—32.50	31.75—32 zł.
Wrocław	51	50.40	50.20 mrk.
Szczecin	50.70	51	51 mrk.
Berlin	51.80	52.30	52.50 mrk.
Paryż	60	59.50	62 frank.

OSTATNIA POCZTA

Na publicznem posiedzeniu delegacyi austryackiej interpelował pozawczoraj Thurnherr podnosząc, że obowiązani do służby wojskowej nie mogą brać udziału w nabożeństwie niedzielnem, skoro w niedzielę odbywają się zgromadzenia dla kontroli. Wspólny minister wojny dał wyjaśnienia zadawalniające. Delegacya przyjęła tak zwaną indemnizacyę na drugi kwartał 1878 (t. j. pobór dochodów i czynienie wydatków na rzecz budżetu) i następnie uchwaliła 3 miliony na rachunek budżetu ministerstwa wojny i 10,000 na narzędzia do niszczenia kolei żelaznych a to 27 głosami przeciw 24; dalej odrzuciła po długich rozprawach 70,000 zł. na szkołę kadecką jazdy w Weisskirchen, a bez rozpraw odrzuciła 150,000 zł. na koszary w Komornie; dalej przyjęła 37 głosami wydatek 657,000 jako zaliczkę na zaopatrzenie wojska, za czem przemawiali Coronini, Streeruwitz, Koller, Thurnherr i Sturm. Inne ustępy zostały uchwalone zgodnie z przedłożeniem. Wydatki na marynarkę przyjęto bez rozpraw. Następne posiedzenie we środę.

Wymiana ratyfikacyj traktatu pokojowego odbyła się przedwczoraj w Petersburgu, a za kilka dni akt ten będzie już w ręku pięciu mocarstw podpisanych na traktacie paryskim. Do Wiednia przywiezie go jutro książę Urussow. Zaraz po doręczeniu traktatu interesowanym gabinetom, rozesłanym zostanie z Berlina oficyalne zaproszenie na kongres, który zdaniem *Nord. A. Ztg.* zbierze się 2 kwietnia. Ta pewność, z jaką półurzędowe organa, zwłaszcza berlińskie, zapowiadają zebranie się kongresu, opiera się chyba na przypuszczeniu, że w ostatniej chwili Anglia albo Rossya zejdą z zajmowanego dziś wobec tej sprawy stanowiska, dotychczas bowiem nietylko znane już różnice w zapatrywaniach nie są usunięte, ale co chwila podnoszone są nowe trudności. Pomijając już podane wczoraj według *Memor. Diplomatique* warunki angielskie, które zanadto są ważne, aby je przyjąć można bez zastrzeżenia, poruszono właśnie w Londynie nową kwestyę, a to, czyli uchwały kongresu mają mieć moc obowiązującą dla wszystkich jego uczestników? Według opinii angielskiej, mogłoby to mieć miejsce tylko w razie, gdyby uchwały zapadły jednogłośnie, czego jednak trudno się spodziewać. Rossya znowu, obawiając się przegłosowania wyklucza z góry ważność uchwał powziętych *per majora*, twierdząc nie bez słuszności, że kongres to nie parlament, w którym mniejszość bezwarunkowo poddać się winna większości. Zastrzeżenie to jednak mogłoby w danym razie obrócić się także przeciw niej samej. Tak więc, co krok to nowa trudność, i nie potrzeba być pessymistą, ażeby przypuszczając nawet, że kongres istotnie się zbierze, nie wróżyć mu dodatniego rezultatu.

W berlińskich kołach politycznych obiega pogłoska, że dzisiejszy ambasador niemiecki przy dworze wiedeńskim, hrabia Stolberg-Wernigerode przeznaczony jest na posadę wicekanclerza niemieckiego. Wersya ta, zdaniem *Presse*, ma dużo prawdopodobieństwa, zwłaszcza obecnie, gdy układy księcia Bismarcka z p. Bennigsenem można uważać jako zupełnie zerwane. Zastępcami kanclerza dla pojedyńczych wydziałów państwa zostaną prawdopodobnie dotychczasowi szefowie tych wydziałów, a mianowicie: pan Stephan dla poczt i telegrafów, pan Friedberg dla sądownictwa, pan Herzog dla spraw Alzacyi i Lotaryngii.

Przesilenie ministeryalne we Włoszech dotychczas nie jest ukończone. Pan Cairoli chciałby utworzyć gabinet wyłącznie z łona swej partyi, która jednak nie obfituje w wybitne osobistości polityczne. Trudno mianowicie znaleźć odpowiednich kandydatów do tek spraw wewnętrznych, wojny i finansów. Jako kandydata do teki spraw zagranicznych wymieniają teraz deputowanego Fariniego, osobistość po za granicami Włoch zupełnie nieznaną. Senator Casaretto miałby objąć tekę finansów. Desanctis zostanie ministrem oświaty, a Zanardelli sprawiedliwości. Tekę spraw wewnętrznych obejmie sam Cairoli.

Osservatore Romano zaprzecza, aby papież pisał do cara w sprawie kościoła w Polsce. Zaprzeczenie to brzmi:

„Agencya Havasa dowiaduje się z Rzymu 8 b. m. że papież pisał do cara i w liście swym wyraził nadzieję, że rokowania prowadzone między Rossyą a Watykanem w sprawach kościoła polskiego, wkrótce na nowo zostaną podjęte, i dodaje, że Jego Świątobliwość ma zamiar poczynić podobne kroki u cesarza niemieckiego i wysłać umyślnego delegata do Berlina.“ Dalej zaś Agencya Stefaniego rozesłała 10 b. m. następującą wiadomość: „Nie jest rzeczą nieprawdopodobną, że pewna osoba uda się z Watykanu w poufnej misyi do cesarza Wilhelma do Berlina. Kardynał Franchi pragnąłby znaleźć jaką drogę do zawiązania rokowań, ale nic jeszcze stanowczego nie zapadło. Sprawa ta przedłożoną będzie kongregacyi kardynałów.“ *Osserv. Romano* zaprzecza temu wszystkiemu, mówiąc: „Możemy dodać, że doniesienia obu tych źródeł są zupełnie bezzasadne.“ Potwierdza się jednak, że papież Leon XIII notyfikował cesarzowi niemieckiemu swe wstąpienie na Stolicę Apostolską, a to za pośrednictwem rządu bawarskiego.

Francuska Izba deputowanych uchwaliła dnia 16 b. m. 331 głosami przeciw 67 ustawę względem zakupna przez państwo kolei drugorzędnych. Projekt zaleca wypuszczenie w tym celu obligacyj 3-procentowych spłacalnych do wysokości 500 milionów, które jednak wypuszczane być mają stopniowo w miarę potrzeby.

Senat francuski przyjął dwa pierwsze artykuły ustawy o stanie oblężenia w brzmieniu, uchwalonem przez Izbę deputowanych.

Dzienniki rossyjskie podają wiadomość, że w liczbie „tajemnych“, t. j. nieobjętych traktatem urzędowym warunków pokoju między Rossyą a Turcyą mieści się ten, aby meczet Aja-Zofia w Konstantynopolu, jako starożytna świątynia wyznania wschodniego, oddany był pod władzę duchowieństwa prawosławnego, oczywiście rossyjskiego; Rossya zaś zająć się ma niezwłocznie przerobieniem meczetu na cerkiew i przywróceniem starożytnej świątyni jej dawnej wspaniałości. Inna zaś wersya opiewa, że chociaż oddanie meczetu zofijskiego na cerkiew nie zostało objęte warunkami pokoju, odbywają się jednak o to rokowania osobne przez pośrednictwo generała Ignatiewa, „który przeprowadzenie pomyślne tej sprawy poczytuje za swój najświętszy względem Rossyi obowiązek“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 marca. Na publicznem posiedzeniu węgierskiej delegacyi referent Falk uzasadniał znany projekt uchwały w sprawie kredytu 60-milionowego. Mowca zaprzeczał, jakoby ten kredyt miał wojenne znaczenie. Interesa monarchii wymagają owszem zachowania pokoju. Dotychczasowe postępowanie Andrassego wzbudza przekonanie, że użyje kredytu tylko w wypadku ostatecznej konieczności. Referent zwraca uwagę na stanowcze oświadczenia Andrassego, że nie zamierza żadnej okupacyi ani aneksyi, do czego nie byłoby tytułu prawnego i co zresztą nie odpowiadałoby interesom monarchii. Zajęcie tego terytoryum mogłoby co najwięcej stać się przemijającym środkiem obrony, ale nigdy trwałym rezultatem naszej polityki. Delegacya przyjąć powinna projekt uchwały z powodów czysto przedmiotowych. Pulszky podnosi, że interes monarchii polega na położeniu tamy wzrostowi potęgi rossyjskiej a mianowicie na tem, aby zapobieżono zależności Rumunii od Rosyi i naruszeniu interesów greckich. Voncina przemawia za aneksyą Bośnii i Hercegowiny dla wytworzenia silnego wału utworzonego z żywiołów słowiańskich. Hr. Szecsen podnosi potrzebę pokojowego rozwiązania kwestyi, a nie zapoznając niebezpieczeństw wynikających z aspiracyj Słowian południowych, mniema, że minęła już pora trzymać się negatywnego systemu wobec tych aspiracyj. Mowca przyjmuje kredyt nie jako środek presyi i stawia następujący wniosek: Rząd zostaje upoważniony, aby w porozumieniu z rządami obu połów monarchii, chcąc w danym razie umożliwić wyzyskanie korzyści organizmu wojskowego, pokrył bezwarunkowo potrzebne wydatki do wysokości 60 milionów. Pokrycie ma być uskutecznione w sposób konstytucyjny. Banhidy oświadcza, że uspokaja go przyjazne zachowanie się Niemiec. Mowca spodziewa się, że hr. Andrassy ocali w drodze pokojowej, co się da ocalić. Bujanovich nie zgadza się z polityką rządową ale przyjmuje kredyt. Zsedenyi żąda wyczerpujących wyjaśnień na publicznem posiedzeniu dla uspokojenia opinii. Niemcy zdają się brać pod obronę rossyjską okupacyę. Przyjaźń Niemiec objawiała się dotąd tylko w przyjaznem uczuciu Bismarcka dla hr. Andrassego.

Przyszłe posiedzenie jutro.

Berlin, 18 marca. Potwierdzając wiadomość, że Leon XIII uwiadomił niemieckiego cesarza o swojem wstąpieniu na Stolicę Apostolską, dodaje *Nationalzeitung*, że doręczenie tego papieskiego pisma nastąpiło za pośrednictwem bawarskiego rządu.

Paryż, 18 marca. W wczorajszych wyborach uzupełniających w Marsylii, Alais i Gongeres zwyciężyli trzej republikanie.

Petersburg, 18 marca. *Agence Russe* donosi, że traktat pokojowy jutro doręczony będzie przez specyalnych kuryerów pięciu mocarstwom.

Reuf basza odjeżdża jutro do Berlina.

Nordd. Ztg. donosi, że po nadejściu dokumentu pokojowego do stolic mocarstw, nastąpi zaproszenie na kongres, który zbierze się prawdopodobnie 2 kwietnia.

Konstantynopol, 18 marca. Do Czataldży, Czekmedyi i okolic przybyło 25.000 Rossyan z San Stefano, aby zająć miejsce części gwardyi cesarskiej, która w środę ma się udać do Odessy drogą morską.

Sułtan wręczył prezydentowi ministrów Achmedowi Vefikowi order Osmanie pierwszej klasy i szablę w złotej pochwie.

Rossyanie rozbrajają Chrześcian i Muzułmanów w Bułgaryi, aby zapobiedz sporom.

Londyn, 19 marca. W Izbie niższej, odpowiadając na stawione sobie zapytania, oświadcza Nortcothe, że wśród obecnych okoliczności rząd uważa się za uprawnionego do pozostawienia floty w sąsiedztwie Konstantynopola. Rossya nie odmówiła Grecyi udziału w kongresie, ale postawiła kwestyę, w jakim charakterze przypuszczony ma być reprezentant grecki.

Office Reuter donosi: Dziś odbyła się rada gabinetowa. Zastój giełdowy przypisywano pogłosce, iż Derby podał się do dymissyi. Dotąd nie ma potwierdzenia tej wiadomości.

Wiedeń, 19 marca. (*Tel. pryw.*) Austryacka delegacya uchwaliła wbrew odmownemu wnioskowi komissyi kredyt dodatkowy 657.500 zł. na potrzeby ewentualnego prowiantowania wojska. Uchwała ta pomyślna dla rządu zapadła większością 37 głosów przeciw 16, w czem upatrywać należy dobrą wróżbę dla losów 60-milionowego kredytu. Przyzwolono również 10.000 na zakupno narzędzi do przerywania komunikacyj kolejowych na wypadek wojny, którą to pozycyę także odrzuciła była komissya.

Izba deputowanych Rady państwa obradowała nad budżetem ministerstwa rolnictwa. Dep. Otto Hausner podnosił szkodliwe skutki, na jakie narażone by były usiłowania celem podniesienia stanu rolnictwa w Galicyi, gdyby Izba zgodziła się na okrojenie sumy przeznaczonej na kulturę krajową. Komissya wykreśliła z tej pozycyi 25.000 zł.; dep. Hausner domagał się uchwalenia pierwotnej pozycyi w sumie 395.000 zł.

Wiedeń, 19 marca. (*Tel. pryw.*) Najjaśniejszy Pan zaszczycił wczoraj w południe JE. hr. Alfreda Potockiego odwiedzinami, które trwały blisko godzinę. Pozawczoraj odbył się u hr. Potockiego wieczór, na który zaproszonych było 60 osób.

Dep. Grocholski przemawiać będzie w delegacyi austryackiej za udzieleniem 60-milionowego kredytu.

Berlin, 19 marca. (*Tel. pryw.*) Myśl kongresu przedwstępnego występuje coraz bardziej na pierwszy plan. Pomysł takiej dyplomatycznej dyskusyi przed zebraniem się kongresu zyskuje tu zwolenników. Kongres „przedwstępny“ miałby decydować większością głosów w kwestyi, jakie punkta traktatu pokojowego mają być przedłożone właściwemu kongresowi, którego uchwały zapadać by musiały jednozgodnie, jeżeli mają być obowiązujące.

Bukareszt, 19 marca. Izba obradowała nad interpelacyą w sprawie żeglugi dunajskiej. Jeden z deputowanych wystąpił z zarzutem, że Rossyanie dla własnej korzyści wzbraniają się przywrócić stan spławny Dunajowi — na co oświadczył minister spraw zewnętrznych, że porozumie się w tej sprawie z interesowanemi mocarstwami.

Londyn, 19 marca. *Daily Telegraph* donosi z Pery, z źródła autentycznego, że Anglia zaprotestowała energicznie przeciw posuwaniu się Rossyan ku Bosforowi i Dardanellom.

Times zastanawia się nad najnowszą fazą angielsko-rossyjskich nieporozumień i mówi: Jest obowiązkiem całej Europy domagać się jako rzeczy zasadniczej przedłożenia całego traktatu pokojowego pod rozwagę kongresu. Nikt nie żąda od Rossyi, aby ustąpiła Anglii i Austryi, ale żądać należy, aby uznała supremacyę europejskiego prawa międzynarodowego i pozostała wierna zasadzie, którą przyjęła już w r. 1871.

Londyn, 19 marca. W Izbie niższej zapowiada Campbell zapytanie, czyli Europa zamierza postawić tamę rozlewowi krwi w greckich prowincyach, nim jeszcze kongres ureguluje ich przyszłe stanowisko?

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 marca 1878, godz. 2 min. 15. Losy kredytowe 163·75, Węg. akcye kredyt 222·50, Akcye anglo-austr. 100·50 Akcye banku Union 63.50, Akcye kolei Karola Ludwika 247·50, Akcye kolei północnej 200·—, Akcye kolei południowej 73·—, Akcye kolei Alfold 114.25, Akcye kolei Elżbiety 168·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 121·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 111·25, Akcye kolei Rudolfa 116·—, Akcye kolei Albrechta 34·—, Węg. oblig. państw w złocie 66·25, Galic. oblig. indemn. 84·—, Losy z r. 1864 136·—, Akcye kolei siedmiogrodzkiej —·—. Akcye banku obrotowego 98·— Losy tureckie 14.25, Akcye kolei węg.-galic. 92·50, Akcye kolei państwowej 254·25. Akcye banku związkowego 73·50, Rubel papierowy 1·28¼, Węgierskie losy 77·25, Mark niem. 58·70, Węgierska renta 88.85. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, dnia 19go marca, godzina 10 minut 43. Akcye kredytowe 228·80, Anglo-Austr. 98·25, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 246·—, południowa —·—, Rubel papierowy 1·27½, Gal. listy zastawn, —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·56. Usposobienie stłumione.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Wykaz osób zmarłych
w czasie od 1 do 10 lutego 1878.

Dawidek Helena, córka konduktora poczty, l. 14, na dławiec. — Rhein Marcus, szmuklerz, l. 60, na wyniszczenie. — Bebner Samuel, pośrednik, l. 62, na durzycę. — Potocki Mieczysław, obywatel ziemski, l. 68, na ostrą odewrzę płuc. — Opolska Anna, córka rejenta, l. 2, na błoniawę. — Lampika Jan, woźny sądowy, l. 48, na gruźlicę płuc. — Pietrowski Jan, szewc, l. 49, na rozedmę płuc i zanik schyłkowy. — Dawid August, inżynier lwow. magistratu, l. 37, w skutek samobójstwa. — Merkel Mailech, złotnik, l. 67, na zapalenie płuc. — Głowińska Klara, żona dyetaryusza, l. 36, na gruźlicę. — Markuszek Ewa, stróżawa, l. 32, w skutek uduszenia się czadem. — Szuli Antonina, bez zatrudnienia, l. 26, w skutek uduszenia się czadem. — Mroczek Nicefor, najemnik, l. 36, w skutek uduszenia się czadem. — Mülling Gabryel, aptekarz, l. 82, na chorobę Brigtha, — Szwedzicka Petronela, wdowa po krawcu, l. 56, na udar mózgowy. — Löbl Teodora, wdowa po oficyaliście prywatnym, l. 63, na porażenie ośrodków czerwonych. — Krzeczkowska Katarzyna, córka garncarza, l. 28, na gruźlicę płuc. — Feliks Izak, krawiec, l. 56, na wodną puchlinę. — Dereweńko Onufry, listonosz, l. 55, na suchoty. — Janicki Leon, dyurnista tabuli krajowej, l. 40, na krwiotok płuc. — Klimowicz Marya, córka kupca, 7 mies., na drgawkę. — Wolf de Dalwitz Jan Fryderyk, emerytowany porucznik wojsk austryackich, l. 35, na suchoty płuc. — Letwiński Michał, woźnica, l. 45, na zapalenie płuc. — Szulakiewicz Władysław, bez zatrudnienia, l. 19, w skutek samobójstwa. — Dudek Franciszek, dziecię frotera, l. 1, na błoniawę. — Bednarczuk Zofia, zarobnica, l. 46, na zapalenie opłucnej. — Metzger Elżbieta, wdowa po stolarzu, l. 50, na udar mózgowy — Wysoczyński Bazyli, właściciel dóbr ziemskich, l. 55, na raka krtani. — Huperyc Tekla, wdowa po oficyaliście prywatnym, l. 68, na suchoty płuc. — Łyżnicki Marjan, syn konduktora kolei, l. 3 i 6 mies, na błoniawę. — Kowalski Antoni, czeladnik szewski, l. 35, na suchoty płuc. — Szczurowski Adolf, krawiec, l. 47, na suchoty płuc. — Stark Menasche, zarobnik, l. 65. w skutek zmiażdzenie czaszki i klatki piersiowej. — Emmerling Karolina, żona farbiarza, l. 47, na wyniszczenie. — Bira Amalia Wiktorya, córka drukarza, l. 19. na gruźlicę płuc. — Gregorowicz Konrad, adwokat krajowy, l. 45, na zapalenie otrzewnej.

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 i 19 marca 1878.

Hotel George'a.

Pp. J. hr. Koziebrodzki z Podhajczyk. E. Kosecki z Odessy. K. Wiszniewski z Dobrzan. S. Jasiński z Rozdzwian. M. Lachowicz z Rossyi. Z. Teplikow z Rossyi. A. Lyon z Hamburga. M. Wolt z Buda-Pesztu. M. Ungar z Buda-Pesztu.

Ks. Radziwiłowa z Nikłowic. W. Puzyna z Martynowa. K. Suchodolski z Sosnowic, W. hr. Dembińska z Rudołowic. H. br. Brunicka z Zaleszczyk. Mayer z Bremen. M. B. Russ z Pragi.

Hotel Europejski.

Pp. A. Ebenberger z Krasiczyna. M. Gołębski z Sławentyna. K. Winnicki z Turady. A. Essipoff z Krakowa. E. Ziglbauer z Bolechowa. R. hr. Bniński z Poznania. A. hr. Krukowiecki z Aksmanic.

Hotel Langa.

Pp. F. Kuttil z Wiednia. M. Kwittner z Wiednia. S. T. Tittinger z Czerniowiec. O. Ulrichs z Wrocławia. J. Haas z Czerniowiec. R. Gerlach z Norrymbergi. H. Gutmann z Berlina. L. Oestreicher z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. W. Płocki z Jawcza. Dr. J. Rossingnon z Wiednia. J. Dworzak z Tehlowa. W. Szymanowski z Błondowy. S. Kotowski z Rudy. J. Nahlik z Żółkwi. A. Wilczyński z Strzał. S. Kraus z Uhnowa.

Dr. J. Gaweł z Przemyśla. L. Modzelewski z Podola ros. H. Treter z Laszek. A. Misiągiewicz z Wołynia.

Hotel Krakowski.

P. A. Królikowski z Jass.

Hotel Warszawski.

P. A. Stecki z Srodopolca.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. W. hr. Baworowski do Strussowa. S. hr. Borkowski do Uhrynowa. A. hr. Piniński do Brodów. Br. Lederer do Brzeżan. M. Anzion do Pesztu. Dr. Billet do Złoczowa. Z. Dembowski do Rokietnicy. J. Roguski do Strussowa. S. Zawałkiewicz do Lackiej-woli.

J. hr. Koziebrodzki do Krakowa. R. hr. Wodzicki do Krakowa. W. Onyszkiewicz do Zborowa. E. Kosecki do Czerniowiec. W. Malinowski do Łukawicy. J. Petri do Podwołoczysk. W. Płocki do Jawcza.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 19 marca 1878 7 godz. rano.

Barometr 729·28 mm. Psychrometr suchy—4.3°C· Psychrometr wilgotny —4.5°C. Prężność pary 3.1mm. Wilgoć 95%. Zachmurzenie 0. Wiatr SE1. Ozon 6. Opad w mm z ostatnich 24 godzin. —
Temperatura powietrza —3.4°R.
Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mięszany);

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 4 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 11 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 3 rano (pociąg nr. 1);

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego. godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 me 20 w Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 18 marca 1878.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	245	75	242	50
Kol. lwow. czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	120	—	122	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	240	50	243	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
(bez kupona)				
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84	60	85	40
„ „ „ 4% „	78	80	79	70
„ „ „ 5% okresowe	84	60	85	40
Banku hip. galic. 6% w. a.	89	90	90	80
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	92	—	93	25
(bez kupona bieżącego)				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kr. d. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł				
Indemniz. gali . 5% m. k.	84	30	85	30
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	50	91	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	—	15	50
„ „ Stanisławowa	19	50	21	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	48	5	58
Dukat cesarski	5	53	5	62
Napeleondor	9	48	9	56
Półimperyał	9	60	9	78
Rubel rossyjski srebrny	1	77	1	87
„ „ papierowy	1	27½	1	29½
100 marek niemieckich	58	25	59	25
Srebro	105	—	107	—
Kupony w srebrze	104	75	106	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 15 marca 1878.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot maj-listopad	62.35	62.50
luty-sierpień	62·45	62.60
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	66.30	66.50
kwiecień-październik	66 40	66 60
Losy z roku 1839 całe	320 50	321 50
„ „ 1839 piąta część 0%	319.50	320.50
„ „ 1854 po 250 złr.	107.25	107 75
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.—	111.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	119.50	120 —
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	136.—	136.50
„ „ 1864 „ po 50 złr.	134.50	135.—
Renty Como po 42 lir. aus.	24.—	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	141. ·	142.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	100.—	100.20
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	73 90	74.10
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	103 50	—.—
Bukowiny	81.20	82.—
Galicyi	84.—	84.50
Niższej Austryi	104.—	104.50
Siedmiogrodu	75 —	75.50
Węgier	78.—	78.50
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.75	100.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	230.25	230.50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	730.—	735.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	797.—	799.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr tow. żeglugi par. po 500 zł. m.	372.—	375.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	168 50	169 —
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1993.	1998 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	243 75	244 25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	121.50	122 —
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	253.50	254 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	73. —	73.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr	92.50	93 50
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	106.50	107. —
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95. -	95.50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	87.25	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.—	78.75
„ „ „ „ po 5%	84.25	85.—
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.25	85.—
Gal. banku hipot. po 6%	90.—	90.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	92.—	92.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.-
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	94.75	95.—
„ „ „ po 5%	85 —	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	70.40	70 60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	100.50	101.—
„ „ 100 zł. w. a.	97.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	101.75	102.25
„ „ „ „ II. emisyi	100.25	100.75
„ „ „ „ III. „	98 20	98.50
„ „ „ „ IV. „	96.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	77.25	77.50
z r. 1867	77.25	77 75
z r. 1868	71.—	71.50
z r. 1872	68 25	68 75
Węg. gal. kol. à 200 zł 5% w srebrze	66.40	66.70
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	163.50	164 —
Clarego po 40 zł. m. k.	29.50	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	95.—	95 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.—	16.—
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.25	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.25	28.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.—	29.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.—	121.—
„ „ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22.75	23.25
Windischgratza po 20 zł m. k.	25.75	26.25
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p,	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 20	119.35
Paryż za 100 fr.	47.40	47.45
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 60.—	5.61. -
„ pełnej wagi	5.60.—	5.61 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.52. —	9 53 —
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79. —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.75	105.85

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
z dnia 18 marca 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	30
„ „ „ w srebrze	66	30
Renta w złocie	73	85
Losy pożyczki z roku 1860	111	—
Akcye banku wiedeńskiego	798	—
„ „ kredytowego	230	80
Londyn	119	25
Srebro	105	90
Napoleondor	9	53
Dukat cesarski men	5	60
100 marek niemieckich	58	65

Dziennik Urzędowy.

(1574 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1108. W dniach 11 kwietnia, 16 maja, 17 czerwca 1878 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 31/480 w Wieliczce, pod warunkami, które w sądzie przejrzeć i w odpisie podnieść można.

Cena wywołania 2963 złr. 10 ct. w. a. wadyum 10 proc. tejże.

Wieliczka 8 marca 1878 r.

(1570 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5879. 4707. 4731. 5879. 6243. 6673. C. k. sąd powiatowy w Zasowie przeprowadzi publiczną sprzedaż przymusową w lokalu sądowym.

a. Realność pod l. 32 w Podbórzu dłużnika Jakóba Buregs względem należytości 100 złr. z pn. Berla Benglasa w dniach 23 kwietnia 21 maja i 25 czerwca 1878.

Cena wywołania 203 złr. zakład 10 prc.

b. Realność pod l. 10/14 w Przerytymborze dłużników Jana i Maryanny Kusaków względem należytości 40 złr. z pn. Jakóba Blasa w dniach jak pod a. Cena wywołania 325 złr. zakład 10 prc.

c. Realność pod l. 17 w Radomyśiu do masy spadkowej Marcina Trybulca należącej, względem pretensyi 71 złr. z pn. Meilecha Kohna w dniach jak pod a. Cena wywołania 1230 złr. zakład 10 prc.

d. Realność pod l. 8 i 14 w Dąbiu dłużniczki Katarzyny Wolińskiej względem pretensyi 200 złr. z pn. Seliga Neumanna w dniach 23 kwietnia 21 maja i 2 lipca 1878. Cena wywołania 510 złr. zakład 10 prc.

e. Realność pod l. 9 w Piątkowcu do spadkobierców Kazimierza Łączaka należącej względem pretensyi 112 złr. z pn. Chaima Dörflera w dniach jak pod d. Cena wywołania 1600 złr. zakład 10 prc.

f. Realność pod l. 22 w Błoniu dłużników Kaspra i Zofii Rysiów względem pretensyi 233 złr. z pn. Markusa i Simy Feuerów w dniach jak pod d. a każdorazowo o godzinie 9 z rana. Cena wywołania 100 złr. zakład 10 prc.

Resztę warunków i akta sprzedaż poprzedzające przejrzeć można w registraturze sądowej.

Zasów dnia 6 marca 1878.

(1561) **Ogłoszenie.**

L. 2776. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej w gminie katastralnej Węgierka dnia 23 marca 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Jarosław 17 marca 1878.

(1576 1—3) **Edykt.**

L. 5740. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 400 złr. a. w. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 60/75 w Lipnicy górnej położonego, dłużnika Jędrzeja Piecha własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 1526 złr. 47 ct. oszacowanego w trzech terminach a mianowicie:

dnia 24 kwietnia 1878,
dnia 22 maja 1878 i
dnia 26 czerwca 1878

każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 1400 złr. wadyum 140 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz 10 lutego 1878.

(1560) **Ogłoszenie.**

L. 1282. C. k. sąd powiatowy w Bełzie oznajmia, że dnia dzisiejszego złożono do przeglądu powszechnego akta dochodzeń w przedmiocie zakładania ksiąg gruntowych dla gminy Machnówek, i że dnia 26 marca 1878 wnoszone być mogą bądź to ustnie, bądź pisemnie tak w tymże c. k. sądzie jak u kierującego komisyą c. k. sędziego powiatowego Juliusza Piątkowskiego, wszelkie zarzuty przeciw prawdziwości wykazów hipotecznych.

Bełz dnia 16 marca 1878.

(1552 1—3) **Edykt.**

L. 1287. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem ściągnienia wywalczonej przez Wolfa Dresnera sumy 918 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya realności włościańskiej nie tabularnej pod l. k. 78 w Kozówce do spadkobierców Maksyma Żadorożnego należącej w trzech terminach, dnia 6 maja 1878 dnia 3 czerwca 1878 i dnia 1 lipca 1878 o godzinie 9 z rana, na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim także za niższą i jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 1470 złr. wadyum 147 złr.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w ts. registraturze.

Mikulińce dnia 30 czerwca 1877.

(1582 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 26861. W dniu 10 grudnia 1877 przytrzymano w Białej u nieznanego i z miejsca pobytu niewiadomego właściciela parę koni rasy poprawnej kasztanowatych z gwiazdkami na czole, z powodu zachodzącego podejrzenia że konie te do przemycania do Prus przeznaczone były.

Wzywa się właściciela tychże, by w dniach 90 w tutejszej c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu się zgłosił, i swe prawa własności do zakwestyonowanych koni wywiódł, w przeciwnym bowiem razie z temiż a raczej z uzyskaną za nie ceną kupna 245 złr. w. a. w myśl prawa postąpionem będzie.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu
Kraków dnia 25 lutego 1878.

(1499 1—3) **Edykt.**

L. 1872. W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 196 zł. a. w. z pn. przymusowa publiczna licytacya realności pod l. 8/67 w Dobrzanach położonej Sawka Prońko własnej w trzech terminach a to: 1 maja 1878, 5 czerwca 1878 i 3 lipca 1878 zawsze o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania 500 zł. Wadyum 50 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.
Sądowa Wisznia dnia 11 marca 1878.

(1572 1—3) Edykt dodatkowy.

L. 1388. Dodatkowo do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 30 września 1877, do l. 1185, zawiadamia się interesowanych, że do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, sprzedać się mającej realności pod l. k. 11 w Reichau, ciało tabularne stanowiącej, termin na dzień 14 czerwca 1878, o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie wyznaczony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 7 marca 1878.

(1558 1—3) Edykt.

L. 852. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, iż w celu zaspokojenia wierzytelności 200 w. a. z pn., w sprawie Teodora Senika, jako cessyonaryusza Samuela Beigla przeciw Antoniemu Senikowi, odbędzie się w tymże sądzie w dniu 9go kwietnia 1878, o godzinie 10 z rana przymusowa licytacya sianożęci w Tarnopolu położonej, mieszczącej objętości na pięć kosarzy, dłużnika Antoniego Senika jak dom. 5, pag. 338, n. haer. 3 własnej, na którym to terminie sianożęć ta nawet niżej wartości szacunkowej 400 zł. wynoszącej, sprzedaną zostanie.

Akt oszacowania, ułatwiające warunki licytacyjne, przejrzeć lub odpisać można w tusądowej registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną nie została, przez ustanowionego w osobie adw. Dr. Kwiatkowskiego kuratora i przez edykt niniejszy.

Tarnopol dnia 13 lutego 1878.

(1546 1—3) Edykt.

L. 1544. C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że wskutek zapadłej uchwały c. k. sądu obwodowego Złoczowa z dnia 9 lutego 1878. l. 300, iż Dmyter Bordun, włościanin z Szczepanowa jako marnotrawca uznany, i że temuż kurator w osobie Michała Monczka, gospodarza w Szczepanowie, nadany został.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa 23 lutego 1878.

(1551 1—3) Edykt.

L. 5387. C. k. sąd powiatowy wzywa Ewę Drabiszczakową, aby się do spadku po ojcu Ryfonie, w Zernicy wyżnej 30 marca 1875, z pozostawieniem kodycylu zmarłym, w przeciągu roku zgłosiła. Kuratorem jej ustanowiony Stefan Drabiszczak.

Baligród 6 września 1877.

(1502 1—3) Edykt.

L. 19636. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. akcyjnego banku hipotecznego w sumie 6274 zł. 48 ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Głowaczowa do Jonasza i Maryi Geschwindów należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 23 kwietnia, 20 maja i 24 czerwca 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 44 850 zł. w. a. poniżej której w dwóch pierwszych terminach dobra sprzedane nie będą, zaś przy trzecim terminie także poniżej ceny wywołania, jednakowoż tylko za taką sumę, która na zaspokojenie należytości rządowych i wszystkich tamże ubezpieczonych wierzytelności wystarczy. Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4485 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego. Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej zaś przy trzecim terminie nawet takiej sumy nie zaofiaruje, która na zaspokojenie należytości rządowych i wszystkich intabulowanych wierzytelności wystarczy, wyznacza się termin na dzień 24 czerwca 1878 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy, c. k. prokuratorya skarbowa we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni a w szczególności ci wierzyciele, którzyby po dniu 8 września 1877 do hipoteki dóbr Głowaczowa weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Pietrzyckiego z substytucyą adw. dra Forysta ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 17 stycznia 1878.

(1523 1—3) Edykt.

L. 19843. C. k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje na rzecz Izaka Weinerta celem zaspokojenia sumy 50 zł. a. w. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 236 w Samborze w gromadzie Powodowa położonej Franciszka Andryszczaka własnej, ciała tabularnego nie mającej w trzech terminach a to dnia 9 maja 1878, dnia 13 czerwca 1878 i dnia 10 lipca 1878. każdym razem o godzinie 10 rano.

Ceną wywołania jest suma szacunkowa sprzedać się mającej realności w kwocie 170 zł., wadyum jest 10% ceny szacunkowej. Akt opisania, ocenienia i reszty warunków można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających i wszystkich wierzycieli, którzyby dopiero po 2 maja 1877 prawa zastawu na tej realności uzyskali przez ustanowionego kuratora dra Kohna z zastępstwem dra Witza zawiadamia.

Sambor dnia 21 grudnia 1877.

(1524 1—3) Edykt.

L. 802. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w sumie 6000 zł. w. a. z pn. rozpisaną zostaje sprzedaż egzekucyjna dóbr Ruszkowa do p. Kamila Rydla należących w ostatnim terminie.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. na dniu 13go maja 1878 o godzinie 10 przed południem.

Ceną wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 30.000 zł. w. a. poniżej której za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną dobra te sprzedane będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1500 zł. w. a. bądź w gotówce bądź w papierach publicznych.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

Tarnów dnia 24 stycznia 1878.

(1526 1—3) Edykt.

L. 12623, C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że w tutejszym sądzie na dniu 3 maja, 5 czerwca i 5 lipca 1878, każdym razem o godzinie 10 przed poołudniem odbędzie się publiczny przetarg realności pod l. 29 w Starych Kutach położonej, korpusu tabularnego nie stanowiącej Andryja Andrusieka własnej na zaspokojenie sumy dłużnej 70 zł. a w. z pn. na rzecz Chaima Spiegelmana z Wiżnicy.

Cenę wywołania stanowi przez ocenienie sądowe wydobyta kwota 100 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą byc w t. s. registraturze przejrzane.

Kuty 13 grudnia 1877.

(1529 1—3) Edykt.

L. 10445. W sprawie egzekucyjnej c. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Nachmanowi i Ethi Stromwasser o zapłacenie 150 zł. a. w. ustanowił c. k. sąd powiatowy w Kałuszu dla niewiadomego z miejsca pobytu Nachmana Stromwassera kuratorem ad actum adwokata kraj. dra Starzewskiego w Kałuszu.

Uwiadamiając o tem nieobecnego Nachmana Stromwasser wzywa się go, aby się z ustanowionym kuratorem względem zastępstwa w powyższej sprawie porozumiał, lub innego pełnomocnika mianował.

Kałusz dnia 30 grudnia 1877.

(1533 1—3) Ogłoszenie licytacyi.

L. 9964. W dniach 4 czerwca. 8 lipca i 12 sierpnia 1878, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. 165 167/213 w Sośnicy położonego do dłużnika Romana Zaruckiego należącego, ciała hipotecznego nie stanowiącego na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokoje- 187 zł. 51 ct. z pn.

Cena wywołania 400 zł. Wadyum wynosi 40 zł.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyi wolno w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno dnia 14 lutego 1878.

(1535 1—3) Obwieszczenie.

L. 12212. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 122 zł. 36 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 2 maja 1878, 16 maja 1878 i 29 maja 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Dobrowlanach położonej pod l. k. 22/26 subrep. a do Stefana i Anny Orzechowskich należącej wraz z ogrodem i polem w objętości łącznej 3 morgów 1206 sążni kwadr. wynoszącego składa się.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 350 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10% od ceny wywołania t. j. kwotę 35 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej regisraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 22 października 1877.

(1534 1—3) Obwieszczenie.

L. 15507. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Herscha Pikholza ze Stryja w celu zaspokojenia pretensyi 145 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 2 maja, 16 maja i 13 czerwca 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego w Bratkowcach położonej pod l. k. 60 subrep. a do Michała Wojtanowskiego należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 550 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10% od ceny wywołania t. j. kwotę 55 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej; co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 31 grudnia 1877.

(1494 1—3) Konkurs. L. 4853

Na posady: 1) zarządcy c. k. urzędu pocztowego w Stanisławowie z poborami IX klasy rangi i z pomieszkaniem rządowem, a w braku takiego z ekwiwalentem w kwocie rocznych 150 złr. za kaucyą w kwocie jednorocznej płacy etatowej.

2) pocztmistrza w Lubniu koło Myślenic za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z poborami płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. rocznie. ryczałtu rocznych 400 złr. za przyprzążki i z poborem należytości jezdnych za przewóz poczty z obowiązkiem utrzymywania siedmiu koni, jednego krytego i jednego otwartego powozu dwóch wozów pocztowych i dwóch torb sztafetowych.

Podania tak o pierwszą jak i o drugą posadę, należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 12 marca 1878.

(1506 1—3) Edykt.

L. 8430. C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Samborze wiadomo czyni, że na prośbę Dyrekcyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie przeciw Anastazyi Strogusz o zapłacenie sumy 234 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 59/57 w Pianowicach w dniu 9 maja 1878 o godzinie 10 z rana pod warunkami edyktem z dnia 19go maja 1875 do l. 3295 w N. już ogłoszonemi z dodatkiem, że na tym terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaż nastąpi.

C. k. sąd powiatowy miej. del

Sambor dnia 2 listopada 1877.

(1584 1—3) Konkurs.

L. 5132. Na c. k. ekspedyenta pocztowego w Poroninie w powiecie Nowotaryjskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. w. a. z poborami płacy 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. w. a. rocznie.

Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 17 marca 1878.

(1544 1—3) Obwieszczenie.

L. 10466. C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy w Przemyślu w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Sewerynowi Smarzewskiemu o 6000 zł. a. w. podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości 6000 zł. a. w. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w biórze Nr. 9, na dniu 3go maja 1878, na dniu 3go czerwca 1878 i na dniu 3 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa publiczna licytacya realności pod l. k. 236/258 259 w Wilczu położonej, własnością dłużnika Seweryna Smarzewskiego będącej. ciało tabularne stanowiące, z tem że na dwóch pierwszych terminach realność ta tylko powyżej ceny wywołania lub za takową na trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość na 12.000 złr. a. w. oceniona.

Zakład licytacyjny wynosi 1.200 złr. austr. wal.

Reszta zaś warunków leży w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Przemyśl 26 lutego 1878.

(1575 1—3) Edykt.

L. 732. Ck. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 30 maja 1876 L. 1894 celem zaspokojenia kwoty 50 zł. w. a. z pn. Paji Wolf od Józefa Bodka się należącej, odbędzie się w tutejszym sądzie egzek. publiczna sprzedaż gospodarstwa grunt. pod l. 199/65 w Lipnicy dolnej położonego. dłużnika Józefa Bodka własnego, ciała tabularnego nie mającego. a na 674 zł. 5 ct. oszacowanego w trzech terminach a mianowicie dnia 24 kwietnia 1878, dnia 22 maja 1878 i dnia 26 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kocie 674 zł. 5 ct. a. w. wadyum 57 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz 20 lutego 1878.

(1557 1—3) Obwieszczenie.

L. 535. Ck. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia wywalczonej sumy 200 zł. w. a. z pn. na rzecz Herscha Goligera odbędzie się dnia 12 kwietnia 1878 i 3 maja 1878 o godzinie 10 w zabudowaniu sądu w biurze nr. 12 publiczna sprzedaż 3 dni pola w Tarnopolu położonych własność Jana i Kirył Dawidowiczów stanowiących.

Cena wywołania poniżej której te grunta na powyższych terminach sprzedane nie będą 953 zł. $12^1/_2$ ct.

Wadyum 95 zł.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w registraturze. Dla tych, którzyby po 21 marca 1876 uzyskali prawo zastawu lub którymby rezolucya dozwalająca sprzedaż nie mogła być doręczoną ustanowiono kuratorem adw. dr. Axelrada.

Tarnopol dnia 16 stycznia 1878.

(1585 1—3) Ogłoszenie konkursu

L. 110. Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę inżyniera przy miejskim urzędzie budowniczym we Lwowie w IV randze etatu służby miejskiej z płacą rocznych 1200 zł. kwaterowom 300 zł. i dodatkiem pięcioletnim po 100 zł. w. a.

Od kandydatów na powyższą posadę wymaga się dowodu ukończonych studyów technicznych, bądź na instytutach politechnicznych w państwie bądź za granicą na równorzędnych instytutach publicznych i odbytego z dobrym postępem przepisanego egzaminu państwowego.

Podania zaopatrzone wymaganemi dowodami, również dowodem dotychczasowego zatrudnienia należy wnieść we właściwej drodze do Prezydyum magistratu Lwowskiego w terminie do 20 kwietnia 1878.

Prezydyum magistratu król. stoł. miasta

Lwów dnia 16 marca 1878.

(1583 1—3) Konkurs

L. 181. Niniejszem rozpisuje się konkurs na jednę posadę młodszej nauczycielki w szkole wydziałowej żeńskiej w Krakowie z płacą roczną 420 zł. a. w. na którą to posadę prezentuje reprezentacya miasta Krakowie w myśl przysługującego jej prawa.

Kandydatki będące w służbie mają swoje podania przepisanemi dowodami służbowemi zaopatrzone wnosić zapośrednictwem swych bezpośrednio przełożonych władz do c. k. Rady szkolnej okręgowej mieskiej w Krakowie do końca kwietnia 1878.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w przepisane dowody nie znajdą uwzględnienia.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska

Kraków dnia 15 marca 1878.

(1497 1—3) Edykt.

L. 63. C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że na żądanie Arona Safirsteina realność po Józefie Leibie Kraemer pozostała w Sadzawce pod l. k. 94/101 położona z gruntu i zabudowań się składająca, ciała tabularnego niestanowiąca, w drodze wymusowej w tymże sądzie przez publiczną licytacyę która się w dniach 16 maja 1878, 21 czerwca 1878 i 25 lipca 1878 każdym razem o 10 godzinie przed przed południem odbędzie, sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą sprzedać się mającej realności stanowi jej cena szacunkowa 373 zł. w. a. poręczne oznaczono na 10 prc. od ceny szacunkowej.

Dalsze warunki mogą być w registraturze lub przy licytacyi przejrzane.

Delatyn dnia 16 lutego 1878.

(1500 1—3) Edykt. L. 1873

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 323·23 ct. a. w. z pn. przymusowa publiczna licytacya realności pod l. 5/77 w Dobrzanach położonej, Iwana Zachary własnej w trzech terminach a to 1 maja 1878, 5 czerwca 1878 i 3 lipca 1878 zawsze o 10 godzinie przed południem. Cena wywołania 600 złr. wadyum 60 złr. a. w.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Sądowa Wisznia dnia 11 marca 1878.

(1579) Ogłoszenie.

L. 10497. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Jonas Haudek“ rzeźnik we Lwowie pod l. $436^2/_4$ w rejestr handlowy dla firm pojedynczych, dnia 24 lutego 1878 została wpisaną.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 2 marca 1878.

(1513 3—3) **Edykt.**

L. 660. Na mocy §. 10 ustawy z dnia 30 grudnia 1875, o zniesieniu prawa propinacyi wzywam niniejszem osoby świeckie i duchowne, gminy, korporacye, fundacye i fundusze i. t. p. które posiadają w królestwie Galicyi i Lodomeryi lub Wielkim księstwie krakowskim prawo propinacyi i czy to jako właściciele lub współwłaściciele majętności, stanowiącej odrębne ciało hipoteczne czy też jako właściciele lub współwłaściciele propinacyjnego prawa wyszynku w pewnej miejscowości nie z tytułu posiadania takiej majętności, ażeby w terminie nieprzekraczalnym sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu podali do komisyi krajowej dla oznaczenie czystego dochodu z prawa propinacyi, ustanowionej w myśl §. 7 ustawy na wstępie powołanej przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie zgłoszenia wykazujące czysty dochód z propinacyjnego prawa wyszynków i sprzedaży z lat 1869 do 1774.

Przy układaniu zgłoszeń należy zastosować się do postanowień ustawy o zniesieniu prawa propinacyi z dnia 30 grudnia 1875 i wydanego równocześnie pouczenia (dziennik ust. kraj Nr. 33 z r. 1878)

Ci, którzy nie podadzą zgłoszenia w oznaczonym terminie ponosić będą sami koszta wyśledzenia dochodu.

Miasta które posiadają wyłącznie prawo propinacyi w obrębie gminy miejskiej, mają tylko oznajmić komisyi krajowej, że są w posiadaniu tego prawa i należą do kategoryi miast do których odnosi się §. 39 ustawy z 30 grudnia 1875.

Gminy miejskie. w których obrębie prawo propinacyi służy nie samej tylko gminie miejskiej lecz także trzecim osobom, obowiązane są wnosić zgłoszenia według §. 40 ustawy z 30 grudnia 1875.

Lwów 20 lutego 1878.

c. k. Namiestnik

Potocki.

ЄДИКТЪ.

На моци §. 10 оуставы зъ днѧ 10 грȣднѧ 1875 о знесеню пропинаційного права симъ взываю свѣтскiи и дȣховнiи особы, громады, общества, фȣндацiи и фонды и пр., котрiи посѣдаютъ въ королествѣ Галиціи и Володимеріи или въ Великôмъ Кнѧжествѣ Краковскôмъ право пропинаціи, чи ꙗко властителѣ або спôввластителѣ маєткȣ становлѧчого окреме тѣло гипотечне, чи ꙗко властителѣ або спôввластителѣ пропинаційного права вышинкȣ въ певной мѣстцевости не зъ тытȣлȣ посѣданѧ маєткȣ, ажебы въ речинцѣ неперекрочнôмъ шести мѣсѧцей ôтъ днѧ оголошенѧ сего едиктȣ предложили комисіи краєвой длѧ означенѧ чистого доходȣ зъ права пропинаціи, оустановленой по мыслн §. 7 повысше згаданой оуставы при ц. к. Намѣстництвѣ во Львовѣ, зголошенѧ выказȣючiи чистий доходъ зъ пропинаційного права вышинкȣ и продажи напоєвъ зъ лѣтъ 1869 до 1874.

При составленю зголошень належитъ сѧ застȣсокати до постановлений оуставы о знесеню права пропинаціи зъ днѧ 30 грȣднѧ 1875 и выданого рôвночасно поȣченѧ (Вѣст. зак. кр. Ч. 33 зъ р. 1878).

Тотiи, котрiи не предложȣтъ зголошенѧ въ назначенôмъ речинцѣ, поноситн бȣдȣтъ самiи кошта выслѣдованѧ доходȣ.

Мѣста, котрiи посѣдаютъ исключно право пропинаціи въ окрȣзѣ мѣйской громады, маютъ лишь ознаймити комисіи краєвой, що сȣть въ посѣданю сего права и належать до категоріи мѣст, до котрыхъ ôтноситъ сѧ §. 39 оуставы зъ 30 грȣднѧ 1875.

Мѣйскiи громады, въ котрыхъ окрȣзѣ право пропинаціи принадлежитъ не самой лишь мѣйской громадѣ, но також третымъ особамъ, обовѧзанiи сȣть подавати зголошенѧ ведлѧ §. 40 оуставы зъ днѧ 30 грȣднѧ 1875.

Во Львовѣ днѧ 20 лютого 1878 р.

Ц. к. Намѣстникъ

Потоцкій в. р.

Edikt.

Zl. 660. In Gemäßheit des § 10 des Gesetzes über die Aufhebung des Propinationsrechtes vom 30 December 1875, werden alle weltlichen und geistlichen Personen, Gemeinden, Corporationen, Stiftungen, Fonde u. d. gl. welche im Königreiche Galizien und Lodomerien, sammt dem Großherzogthume Krakau entweder als Eingenthümer oder Miteigenthümer eines, einen abgesonderten Grundbuchskörper bildenden Gutes, oder als Eigentümer oder Miteigenthümer eines nicht aus dem Titel des Besizes eines solchen Gutes fließenden Propinations-Ausschankrechtes in einer bestimmten Ortschaft das Propinationsrecht gemießen, hiemit aufgefordert, bei der im Sinne des § 7 des eingangsbezogenen Gesezes bei der k. k. Statthalterei in Lemberg bestellten Landescommission für die Ermittlung des Reinertrages des Propinations-Rechtes in der unüberschreitbaren Frist von 6 Monaten, vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an gerechnet, eine den Reinertrag des propinationsmäßigen Ausschank- und Verschleiß-Rechtes von Getränken aus den J. 1869 bis 1874 nachweisende Anmeldung einzubringen.

Bei der Verfassung der Anmeldungen ist sich an die Bestimmungen des Gesezes über die Aufhebung des Propinations-Rechtes v. 30 Dezember 1875, und des gleichzeitig hinausgegeben Anmeldungs-Unterrichtes (L. G. B. Nr. 33 ex 1878) zu halten.

Wer die Anmeldung in der festgesezten Frist nicht überreicht, wird die Kosten der Ermittlung des Propinationsertrages selbst zu tragen haben.

Städte, welchen das ausschließliche Propinationsrecht in Bereiche der Stadtgemeinde zusteht, haben nur der Landes-Commission bekannt zu geben, daß sie sich im Besize dieses Rechtes befinden, und der Kategorie jener Städte angehören, auf welche sich der § 39 des Gesezes v. 30 Dezember 1875 bezieht.

Stadtgemeinden, in deren Gebiete das Propinations-Recht nicht allein der Stadtgemeinde, sondern auch dritter Personen zusteht sind verpflichtet, die Anmeldungen nach § 40 des Gesezes v. 30 Dezember 1875 zu überreichen.

Lemberg, am 20 Februar 1878.

Der k. k. Statthalter

Potocki m. p.

(1514 2—3) **Konkurs.**

L. 323/pr. Przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie jest do obsadzenia posada strażnika cywilno-policyjnego z płacą rocznych 360 złr. i dodatkiem aktywalnym w kwocie 90 złr.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. D. U. P. Nr. 60 wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, mają wnieść swoje podania, jeżeli się nie znajdują w stosunku służbowym bezpośrednio, w przeciwnym zaś razie za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu do c. k. Dyrekcyi policyi najpóźniej do dnia 24 kwietnia 1878 r

Przytem nadmienia się, że każdy kandydat winien w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 lipca 1872 r. D. U. P. Nr. 98 załączyć do podania świadectwo moralności tudzież świadectwo uzdolnienia fizycznego, wystawione przez lekarza rządowego, nakoniec dowody znajomości tutejszo-krajowych języków i czytelnego pisma, wysłużeni zaś wojskowi winni prócz tego dołączyć certyfikat stwierdzający ich uprawnienie.

Rzeczona posada może być nadaną tylko uprawnionemu kandydatowi wojskowemu, wyjąwszy gdyby się nie zgłosił żaden kandydat uprawniony (posiadający certyfikat) lub gdyby żaden ze zgłaszających się uprawnionych nie był do tej posady zdolnym.

Lwów dnia 13 marca 1878.

C. k. Radca Rządu i Dyrektor Policyi

Tustanowski.

(1511 2—3) **Edykt.**

L. 7043. W dniu 29 kwietnia 1878, 29 maja 1878 i dnia 17 czerwca 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 11 w Alwerni położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, spadkobierców po Piotrze Miklasińskim własnej.

Wadyum wynosi 28 złr. w. a. zaś cena wywołania 288 złr.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 30 stycznia 1878.

(1545 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 437. C. k. sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia że na prośbę egzekucyę prowadzącego p. Mozesa Hirszhorna i zaspokojenie wywalczonej wierzytelności 2000 złr. a. w. z pn. realności egzekuta Jana Romanowskiego w Horodyszczu, mianowicie pod l. kon. 22/123 dom murowany z kupnią, stodołą, stajnią, piwnicą, podwórzem, chatą pod l. domu 184 z ogrodem chatą pod l. domu 132 z podwórzem, zastawnie opisanych ciała tabularnego nie stanowiąc w drodze przymusowej licytacyi w terminach:

w dniu 28 marca 1878,

w dniu 25 kwietnia 1878

w dniu 28 maja 1878

każdym razem o godzinie 9 przed południem tu w sądzie sprzedane będą.

Cena wywołania tychże stanowi suma 2190 złr. a. w.

Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk c. k. komisyi licytacyjnej wadyum w gotówce w kwocie 250 złr. a. w. złożyć.

Reszta warunków licytacyjnych i protokół zastawnego opisania tych realności każdego czasu tu w sądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych przejrzane być mogą.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa 10 lutego 1878.

(1542 2-3) **Obwieszczenie.** L. 1392/D.f.

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 30 kwietnia 1878 losowania obligacyi funduszów indemniz. Galicyi wschodniej i zachodniej tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego, zostaje, począwszy od 25 kwietnia 1878, zasystowane przepisywanie tych obligacyj, któreby przy przepisaniu musiały dostać odmienne numera. Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyi na nowo się rozpocznie. Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa

jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

We Lwowie dnia 15 marca 1878.

(1527 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6681. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia: że na zaspokojenie Wolfa Ast wierzytelności 255 złr. odbędzie się 12 kwietnia, 3 maja i 24 maja 1878 zawsze o 10 godzinie rano, licytacya realności Jana i Maryi Kuszlik pod Nr. 8 w Zagórzu położonej na 1557 złr. ocenionej.

Zakład wynosi 160 złr.

Protokół zastawniczego opisania, oszacowania, warunki licytacyjne wolno przejrzeć w sądzie.

Kałusz dnia 29 listopada 1877.

(1518 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3727. Celem ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu połączonej z drobną sprzedażą stempli i urzędowych blankietów wekslowych w Zbarażu rozpisuje się niniejszem przez oferty pisemne konkurencyę która odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu dnia 1 kwietnia 1878 o godzinie 3 po południu. Oferty pisemne wniesione być mogą do drugiej godziny po południu tegoż samego dnia.

Bliższe warunki konkurencyi przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w tutejszej c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu tudzież w nadzorach c. k. Straży skarbowej i c. k. Starostwach w tutejszym powiecie finansowym się znajdujących, tudzież po c. k. magazynach tytoniowych w Tarnopolu, Jagielnicy i Brzeżanach.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Tarnopol dnia 10 marca 1878.

(1498 2—3) **Edykt.**

L. 564. C. k. sąd powiatowy w Podbużu, zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 20 złr. w. a. z pn. na rzecz Jośka Susmana odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Podbużu dnia 21 marca, 16 kwietnia i 3 maja 1878 o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę ruchomości pod l. 142 rep. 119 w Podbużu, Stefana Miętkiego własnej.

Cena wywoławcza jest 153 zł. wadyum zaś 15 zł. 30 ct. w. a.

Akt zastawniczego opisania tej realności i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Podbuż 16 lutego 1878.

(1532 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8627. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 4 listopada 1874 l. 12379 odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 22 marca 1878, 25 kwietnia 1878 i 24 maja 1878 każdym razem o 10 godzinie przed południem, publiczna sprzedaż realności pod Nr. 79 w Białokiernicy, w sprawie egzekucyjnej Mikołaja Martini przeciw spadkobiercom Jana Martini i Józefy Martini.

Cena wywołania 945 złr. a. w., wadyum 10 prc. tejże.

Podhajce 20 grudnia 1877.

(1536 1—3) **Edykt.**

L. 8787. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 250 zł. z pn. odbędzie się w dniach 4 kwietnia 1878, 25 kwietnia 1878 i 9 maja 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sadzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Grabowcu położonej, pod l. k. 85 subrep. 44 a do Pawła i Hanusi Ostaszów należącej składającej się z zabudowań gospodarczych i gruntu w objętości łącznej 16 morgów $645^{5}/_{6}$ kwadr. sążni wynoszącego.

Jako cenę wywołania stanowi się 800 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 proc. od ceny wywołania t. j. kwotę 80 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 14 sierpnia 1877.

(1505 1—3) **Edykt.**

L. 9059. Dnia 12 kwietnia, 10 maja i 13 czerwca 1878, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 28 w Maksymowicach powiatu Sambor, ciała tabularnego nie stanowiącej, Michała Biskowiana własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włość. o 150 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 350 zł. wadyum 35 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor 30 listopada 1877.

(1509 2—3) **Edykt.**

L. 7969. Dnia 12 kwietnia, 10 maja i 13 czerwca 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 4/82 w Mistkowicach powiatu Sambor ciała tabularnego nie stanowiącej Wasyla i Panka Szewczuk własnej w sprawie Zakładu kredyt. włość. o 200 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 1000 zł., wadyum 100 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor 2 listopada 1877.

(1508 2—3) **Edykt.**

L. 7967. Dnia 12 kwietnia, dnia 10 maja i dnia 13 czerwca 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 23/25 w Pianowicach powiatu Sambor położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Jana Dronskiego własnej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego o 228 zł. 77 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor dnia 2 listopada 1877.

(1568 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8349. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnienia wywalczonej przez Franciszkę Krasowską kwoty 78 zł. w. a. kosztów egzekucyi 3 zł., 7 zł. 36 ct. 1 zł. 69 ct., 5 zł. 56 ct., 10 zł. 55 ct. a przez Leona Hryhorczuk wywalczonej kwoty 10 zł. kosztów egzekucyi 4 zł. 62 ct., 1 zł. $61^{1}/_{2}$ ct., 5 zł., 32 ct., 2 zł. 67 ct., 13 zł. 60 ct.. 1 zł. 34 i obecnie w kwocie 2 zł. 2 ct. realności pod nr. 24 w Chlebiczynie leśnym położona Ilka Pańczuk własna ciało tabularne niestanowiąca na dniu 15 kwietnia 1878 i na dniu 13 maja 1878 o godzinie 9 z rana powyżej lub za cenę szacunkową a na dniu 3 czerwca 1878 poniżej ceny szacunkowej w tutejszym sądzie przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa 200 zł.

Kupić chęć mających wzywa się ażeby za złożeniem 10 prc. do licytacyi się zgłosili gdzie warunki licytacyi przejrzeć mogą.

C. k. sąd powiatowy

Obertyn dnia 25 listopada 1877.

(1569 1—3) **Edykt.**

L. 1726. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że 10 kwietnia i 15 maja 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się dobrowolna publiczna sprzedaż kawałka gruntu w niwie „zastawie“ z pod nr. 18/43 w Dzikowie nieletniego Jana Ordyka własnego ciała tabularnego niestanowiącego.

Cena wywołania ustanowniona na 575 zł. poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wadyum 58 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze.

Tarnobrzeg 9 marca 1878.

(1573 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1145. W sprawie kasy sierocińskiej, przeciw Löblowi Josefsthalowi pto 1640 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. k. 47/59 w Klaśnie w terminach na dniu 11 kwietnia, 16 maja i 21 czerwca 1878 każdym razem o 9 godzinie rano.

Cena wywołania 5466 zł. 12 ct. w. a.

Wadyum 10 prc. tejże.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka 2 marca 1878.

(1548) **Obwieszczenie.**

L. 3662. C. k. sąd krajowy jako handlowy Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Arthur Landau. której używać tenże będzie jako właściciel handlu zbożem w Krakowie, podpisując takową: „Artur Landau."

Kraków d. 15 lutego 1878.

(1537 2—3) **Edykt.**

L. 503. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż w sprawie Jony Apfelbaum przeciw Jędrzejowi Jachymczak pto. 50 zł. w. a. z pn. odbędzie dnia 18 kwietnia, 16 maja i 13 czerwca 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod nr. k. 9 w Bodzanowie Jędrzeja Jachimczaka własnej, ciało tabularne stanowiącej.

Cena wywołania 4050 zł. a. w. wadyum 405 zł. w. a.

Resztę warunków extrakt tabularny i protokół oszacowania można w archiwum przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka d. 18 lutego 1878.

(1522 2—3) **Edykt.**

L. 57. Podając wypadek śmierci c. k. Notaryusza w Rozwadowie Zenona Sługockiego, do powszechnej wiadomości, c. k. Tarnowska Izba Notaryalna wzywa tych wszystkich, którzyby według §. 25 ustęp 1 ustawy not. na mocy swego ustawniczego prawa zastawu pretensye do zaspokojenia z kaucyi notaryalnej zmarłego c. k. notaryusza Zenona Sługockiego mieć mniemali, aby swe dotyczące pretensye w tutejszej Izbie notaryalnej w przeciągu sześciu miesięcy zgłosili. w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye przyzwolenie do wydania złożonych jako kaucya effektów i ich dewinkulacyi właścicielowi kaucyi względnie jego prawonastępcom wydanem zostanie.

Tarnów dnia 9 marca 1878.

(1550 2—3) **Edykt.**

L. 18497. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie podaje niniejszem do wiadomości, że egzekucyjna publiczna sprzedaż do gospodarstwa gruntowego w Bednarowie pod l. k. 126 położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, należącego pola ornego około jednego morga, egzekucyjnie opisanego i oszacowanego, dłużnika Teodora Zurakowskiego własnego, na rzecz Michała Leszczyńskiego celem wydobycia kwoty 25 zł. a. w. z pn. w zabudowaniu sądowem w w trzech terminach a to dnia 2 kwietnia 1878, dnia 24 kwietnia 1878 i dnia 7 maja 1878 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się.

Za cenę wywołania podana będzie kwota 70 zł w drodze sądowego ocenienia wynaleziona.

Każdy, chęć kupienia mający, obowiązanym będzie 10 proc. ceny szacunkowej to jest 7 zł. jako wadyum w gotówce do rąk komissyi licytacyjnej złożyć.

Inne warunki licytacyjne, tudzież protokół egzekucyjnego opisania i oszacowania, mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Stanisławów 29 stycznia 1878

(1504 2—3) **Edykt.**

L. 10830. Dnia 10 kwietnia 10 maja i 13 czerwca 1878, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 43 w Baranczycach powiatu Sambor ciała tabularnego nie stanowiącej małoletnich spadkobierców Hrycia Łucyszynego własnej w sprawie Lazara Enkera o 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 400 zł., wadyum 40 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor 30 grudnia 1877.

(1507 2—3) **Edykt.**

L. 7881. Dnia 12 kwietnia, 10 maja i 13 czerwca 1878, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 283/405 w Kulczycach powiatu samborskiego, ciała tabularnego nie stanowiącej, Markusa Langberga własnej w sprawie Zakładu kredyt. włość. o 350 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. wadyum 100 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będz e sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor 2 listopada 1877.

(1472 3—3) **Edykt.**

L. 1340. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia, że komisarzem w konkursie do majątku Heleny hr. Dzieduszyckiej c. k. adjunkt Aleksander Stobiecki ustanowiony został. Przemyśl 27 lutego 1878.

(1531 2—3) **Edykt.**

L. 9420. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Oleksy Stangryta 35 zł. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna licytacya realności bez Nr. w Horożance Hawryła Hrabara własnej, dnia 28 marca 11 kwietnia i 2 maja, 1878 z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta przynajmniej za, zaś na trzecim i niżej ceny szacunkowej 50 zł. pozbytą zostanie,

Wadyum wynosi 5 zł. resztę wyrunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Podhajce dnia 30 stycznia 1878.

(1530 2-2) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 6811. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Joachima Brechnera 16 zł. 12 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę, sprzedane będą dwie niwki gruntu „nad chałupą" i „koniczysko" zwane, do gospodarstwa pod l. 159 w Nieledwi należące, dłużnika Macieja Szczotki własne, w trzech terminach dnia 10 kwietnia, dnia 9 maja i dnia 6 czerwca 1878, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 55 zł. a wadyum 6 zł.

Milówka dnia 16 stycznia 1878.

(1503 2—3) **Edykt.** L. 1464.

C. k. sąd del. miej. pow. w Rzeszowie ogłasza, że w dniach 3 kwietnia, 3 maja i 5 czerwca 1878 r., każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 32 w Pobitnem położonej, ciało tabularne stanowiącej wedle wykazu hip. 64 Gottfrieda Scheibe własnej na zaspokojenie pretensyi Freidli Adwokat w kwocie 264 zł. z pn. Cena wywołania 1160 zł. Wadyum 116 zł. w. a. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Rzeszów dnia 1 marca 1878.

(422 3—3) **Edykt.**

L. 22492/prezyd. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktów tusądowych z dnia 8 listopada 1876 l. 22429 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. Dla majętności tabularnych:

a) Lipina w okręgu Żółkiewskiego c. k. sądu powiatowego;

b) Lisko w okręgu buskiego c. k. sądu powiatowego;

c) Wałachówka w okręgu Zbarazkiego c. k. sądu powiatowego;

d) Bedrykowce w okręgu Zaleszczyckiego c. k. sądu powiat.;

e) Nagoczanka;

f) Dolina i

g) Szulhanówka w okręgu Czortkowskiego c. k. sądu powiatowego;

h) Michałków w okręgu Milnickiego c. k. sądu powiat.;

i) Hureczkow okręgu Przemyskiego c. k. sądu powiat. m. d.;

k) Pruchnik w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu powiat.;

l) Strwiązyk w okręgu Ustrzyckiego c. k. sądu pow. położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

a) Lipina podlegających Żółkiewskiemu c. k. sądowi powiatowemu;

b) Lisko podlegających Buskiemu c. k. sądowi powiat.;

c) Wałachówka podlegających Zbarazkiemu c. k. sądowi powiat.;

d) Bedrykowce podlegających Zaleszczyckiemu c. k. sądowi powiat.;

e) Nagorzanka;

f) Dolina i

g) Szulhanówka podlegających Czortkowskiemu c. k. sądowi powiat.;

h) Michałków podlegających Mielnickiemu c. k. sądowi powiat.;

i) Hureczko podlegających Przemyskiemu c. k. sądowi powiat. m. d;

k) Pruchnik podlegających Jarosławskiemu c. k. sądowi powiat.;

l) Strwiązyk podlegających Ustrzyckiemu c. k. sądowi powiat.;

m) Horodyłów podlegających Złoczowskiemu ces. król. sądowi powiatowemu miejsko-delegowanemu jako instancyi realnej, i że wyznaczony pierwotnie edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 stycznia 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. u. p. uskuteczniono w sprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1go listopada 1878 r. a to, co do majętności tabularnych pod I. a, w c. k. sądzie krajowym dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I. b, w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, pod I. c, d, e, f, g, h, w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, pod I. i, k, l, w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu, zaś co do posiadłości pod II. wymienionych w dotyczącym c. k. sądzie powiatowym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutu wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 8 stycznia 1878.

Doniesienia prywatne.

(1496 3—3) L. 644.

Konkurs.

Przy urzędzie gminnym kr. wol. miasta Stryja są do obsadzenia prowizorycznie z widokiem stabilizacyi po roku nieskazitelnej służby, posady:

a) kasyera miejskiego z roczną płacą 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 200 zł. w. a.

b) kontrolora kasy miejskiej z roczną pensyą 500 zł. z dodatkiem aktywalnym 150 zł. w. a., obydwie te posady z obowiązkiem złożenia kaucyi w wysokości rocznej płacy z dodatkiem aktywalnym.

Ubiegający się o te posady wnieść mają swoje podania w ciągu dni 30 do urzędu gminnego i w nim wykazać swój wiek, dotychczasowe swoje zatrudnienie, znajomość języków krajowych i niemieckiego, dokładną znajomość rachunkowości i kasowości, niemniej też, czyli i w jakim stopniu z urzędnikami w Stryju są spokrewnieni lub spowinowaceni.

Stryj dnia 9 marca 1878.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski

akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że niewykupione z dniem 31 grudnia 1877 r. zastawy w kasie zaliczkowej mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro, itd.

dnia 2 kwietnia 1878, o godzinie 9 ½ przed południem

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą. — Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu banku hipotecznego pod Nr. 15, plac Halicki.

Lwów, dnia 11 marca 1878.

(1410 2—3) **Dyrekcya.**

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.